Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, WTOREK, 21-go LUTEGO 1939 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY

Groźba wojny

znowu zawisła nad Europą

Włochy koncentrują wojska w Libii. — Państwa totalne mają wystąpić z nowymi żądaniami

Roosevelt przerwał manewry i wrócił do Waszyngtonu wobec alarmujących wieści z Europy

Rzym, 20 lutego.

(PAT) Prasa donosi o przybyciu do Trypolisu marsz. Badoglio, którego w porcie powitał Balbo.

Włoskie siły wojskowe w Libii obliczane są łącznie na 3 korpusy, t. zn. ok. 60 tysięcy żołnierzy białych i kolorowych.

Londyn, 20 lutego.

(PAT). Podsekretarz stanu Butler oświadczył w Izbie Gmin, że ambasador brytyjski w Rzymie został poinformowany przez rząd włoski o

WYSŁANIU 30 TYSIĘCY ŻOŁNIERZY DO LIBII.

Informacja ta została przesłana rządowi brytyjskiemu w myśl klauzuli układu angielskiego - brytyjskiego, przewidującej wymianę informacyi o charakterze wojskowym.

Waszyngton, 20 lutego.

Prezydent Roosevelt opuścił dziś Key West (Florida) na pokładzie kontrtorpedowca „Varrington", by śledzić manewry floty amerykańskiej. Jutro prezydent przeniesie się na pokład krążownika admiralskiego „Houston". Tutejsze koła polityczne obiegają pogłoski, że wiadomości, otrzymane przez prezydenta wczoraj wieczorem mogły go skłonić do skrócenia podróży i

POWROTU DO WASZYNGTONU.

Wspomniane informacje dotycza nowej inicjatywy mocarstw totalnych, które

WYSTĄPIĆ MAJĄ Z NOWYMI ŻĄDANIAMI,

przy użyciu wypróbowanej przez nich taktyki, polegającej

NA TWORZENIU GROŹBY WOJNY.

Na wczorajszej konferencji prasowej prezydent Roosevelt, wspominając o możliwości swego powrotu, powiedział: „OTRZYMAŁEM WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY NIE WRÓŻĄCE NIC DOBREGO".

Prezydent Roosevelt nie określił nawet w przybliżeniu, czy wiadomości te pochodziły z Europy, czy też z Dalekiego Wschodu. Wobec synchronizacji wystąpień mocarstw trójkąta Berlin — Rzym — Tokio, zagrożenia strategicznej posiadłości francuskiej w Indochinach przez okupację wyspy Hainan przez wojska japońskie, oświadczenie prezydenta wydaje się niepokojące.

Berlin, 20 lutego.

Otrzymano tu sensacyjne doniesienia z Waszyngtonu, jakoby prezydent Roosevelt miał odwołać wielkie manewry floty na Atlantyku. Powodem tej decyzji miała być rzekomo naprężona sytuacja w Europie. Oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości dotychczas brak.

Interwencja Anglii w Rzymie

w związku z naprężoną sytuacją na Morzu Śródziemnym

RZYM, 20 lutego.

(PAT). Minister Ciano przyjął dziś znowu ambasadora brytyjskiego lorda Pertha. Obie strony zachowują o przebiegu spotkania zupełną dyskrecję. Jak słychać, przedmiotem rozmowy była sytuacja na Morzu Śródziemnym, w szczególności sprawa wzmocnienia garnizonu włoskiego w Libii.

ANGLIA ZACIEŚNIA STOSUNKI Z POLSKĄ

Przed wizytą ministra Becka w Londynie.—Angielska misja handlowa przybędzie do Warszawy

Londyn, 20 lutego.

(PAT). Dzienniki londyńskie zamieszczają wiadomość o spodziewanym przyjeździe ministra Becka do Londynu. Poza wiadomością, podaną przez „Jorkshire Post", korespondent dyplomatyczny „Times" donosi, co następuje: „W związku z

ZAINTERESOWANIEM RZĄDU BRYTYJSKIEGO CENTRALNĄ I WSCHODNIĄ EUROPĄ

spodziewane jest, że płk. Beck, minister spraw zagranicznych Polski, przybędzie z wizytą do Londynu może w końcu przyszłego miesiąca. Płk. Beck niedawno odbył rozmowę z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden, widział ministra von Ribbentropa w Warszawie, a w bieżącym tygodniu podejmować będzie włoskiego ministra spraw zagr. hr. Ciano. Rzecz oczywista, że wymiana poglądów z p. Chamberlainem i lordem Halifaxem byłaby z korzyścią dla obu stron".

Berlin, 20 lutego.

Na pogłoskę o zaproszeniu ministra Becka do Londynu zareagowano tu bez entuzjazmu. Między wierszami obszernych depesz dzienników doczytać się można wręcz pewnego rodzaju boczenia się na Anglię, albowiem — mówiąc słowami „Berliner Boersen Zeitung" — ANGLIA UAKTYWNIA SWĄ POLITYKĘ ZAGRANICZNĄ Z POLSKĄ.

Dziennik dalej stwierdza, że jeśli zestawi się angielską inicjatywę względem Polski wraz z innymi poczynaniami Anglii na polu międzynarodowym, a przede wszystkim w stosunkach z Sowietami, to będzie się miało pełen obraz zaktualizowanej dyplomacji Wielkiej Brytanii.

„Hamburger Fremdenblatt" oświadcza, że Polska chciałaby grać rolę bierną, jakkolwiek konieczność załatwienia trzech pilnych spraw zmusza Polskę do entuzjastycznego przyjęcia propozycji angielskich. Pilnymi sprawami Polski mają być: brak surowców, żadanie kolonialne i emigracja Żydów. „Hamburger Fremdenblatt" zauważa, że

POLSKA W ZAINTERESOWANIU ANGLII ZAJMOWAĆ ZACZYNA POWAŻNĄ POZYCJĘ.

Londyn, 20 lutego.

(PAT). Korespondent P. A. T. dowiaduje się, że wśród stolic, jakie objęte być mają podróżą podsekretarza stanu do spraw handlu zagranicznego Hudsona znajdują się Warszawa i Helsinki. Projektowane jest, że min. Hudson uda się około 25 marca do Warszawy.

P. Hudsonowi w podróży tej towarzyszyć będą szef sekcji ekonomicznej Foreign Office Ashton Gwatkin oraz dyrektor departamentu Quintin Hill.

Potęga finansowa Anglii

Gigantyczny wysiłek zbrojeniowy

Simon o źródłach mocy Imperium Brytyjskiego

Londyn, 20 lutego.

(PAT). Kanclerz skarbu sir John Simon otworzył dziś w Izbie Gmin debatę w sprawie obrony narodowej, przedstawiając rezolucję, upoważniającą rząd do podniesienia z 400 do 800 mil. funtów szterl. sum, jakie mogą być uzyskane z pożyczki, przeznaczonej na finansowanie dozbrojenia, oraz do objęcia tą akcją finansową obrony ludności cywilnej przed atakami powietrznymi, stworzenia rezerw żywnościowych itp. Kanclerz wyjaśnił, że w pierwszych trzech latach programu 5-letniego, który rego sfinansowanie obliczono pierwotnie na 1.500 milionów fut. szter., 1 250 milionów f. st. wydatkowanych zostanie na obronę morską, lądową i powietrzną oraz cywilną. Jest więc rzeczą pewną — dodał kanclerz, — że suma 1.500 milionów f. st. będzie wydana, chyba by nastąpiła szybka poprawa w dziedzinie międzynarodowej.

Wydatki na obronę wojskową i cywilną w bieżącym roku budżetowym, kończącym się 31 marca, są obecnie obliczane na 406 milionów, przy czym 274 miliony uzyskano ze źródeł podatkowych, a 172 mil. przez pożyczki. Jeśli chodzi o sfinansowanie wydatków w r. 1939/40, to minister proponuje uzyskanie 350 milionów z pożyczki, a resztę ze źródeł skarbowych.

Mowę swą zakończył minister słowami: Miejmy zaufanie i bądźmy przekonani, że kraj nasz ze swą potęgą finansową i jeszcze ważniejszymi innymi źródłami: charakterem brytyjskim i wiarą demokratyczną zdoła dokonać niezbędnego wysiłku.

Hitlerowcy urządzają wiec w Nowym Jorku

Nowy Jork, 20 lutego.

Na dziś wieczór amerykańsko-niemiecki „Bund“, organizacja prohitlerowska, zwołał do nowojorskiego Madison Square Garden wiec, w którym weźmie udział 30.000 do 40.000 Niemców.

Celem zapobieżenia ewentualnym starciom z przeciwnikami, skonsygnowano w sąsiedztwie 1.000 policjantów.

W pobliżu Madison Square Garden ma się w tym czasie odbyć olbrzymia kontrdemonstracja robotników pod hasłem walki z faszyzmem.

Zakaz uboju rytualnego w Pradze

Praga, 20 lutego.

(PAT) Dyrektor laboratorium praskiego zakazał uboju rytualnego. Począwszy od dnia dzisiejszego sprzedaż mięsa koszernego będzie zabroniona.

FIASKO KONFERENCJI PALESTYŃSKIEJ

Kompromis pomiędzy Żydami a Arabami wykluczony

Rząd angielski ma ogłosić decyzję

Londyn, 20 lutego.

(PAT) Konferencja palestyńska wchodzi obecnie w najbardziej

KRYTYCZNĄ FAZE.

Postulaty Arabów i Żydów stoją w rażącej ze sobą sprzeczności a delegacja żydowska bardzo stanowczo podtrzymuje swoje żądania, mimo usilnej opozycji Arabów.

Delegacja arabska, która w ub. tygodniu liczyła na poważne ustępstwa ze strony rządu brytyjskiego, wykazuje dzisiaj mniej pewności siebie. Arabowie uważają, że na rząd brytyjski wywierana jest presja ze strony Ameryki. Od obu stron żądano ustępstw we wspólnym interesie, ale delegacja arabska ma mało nadziei, by ustępstwa mogły doprowadzić do jakichś rezultatów. W pewnych warunkach Arabowie

GOTOWI BYLIBY USTĄPIĆ W KWESTII IMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ,

godząc się na ustalenie stosunku ludności w Palestynie na 30 proc. Żydów wobec 70 proc. Arabów. Zdają sobie oni jednak sprawę z tego, że nadzieje na takie porozumienie są minimalne, gdyż niewątpliwie Żydzi żądać będą dla siebie conajmniej równego stosunku liczebnego z Arabami.

Dzisiaj po południu w ramach konferencji palestyńskiej odbyły się rozmowy między delegacją arabską a przedstawicielami rządu brytyjskiego. W delegacji arabskiej uczestniczyli już dwaj nowi członkowie Taufik Suwaidi, były premier iraski i Jakób Farraj, wiceprzewodniczący palestyńskiej partii obrony narodowej Naszaszibiego.

W toku rozmów delegacja egipska, występując w imieniu innych państw arabskich, złożyła wobec przybyłego specjalnie dla wysłuchania jej ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa deklarację na temat głównego żądania arabskiego stworzenia niepodległego państwa palestyńskiego. Na tym zakończono w obecnej fazie konferencji dyskusję na temat konstytucyjnej strony zagadnienia niepodległości Palestyny.

Dalsze obrady poświęcono drugiemu z żądań arabskich, a mianowicie natychmiastowego wstrzymania imigracji żydowskiej do Palestyny. Dyskusję na ten temat otworzył minister Macdonald, dając objektywny przegląd całokształtu sytuacji. Po dwugodzinnej dyskusji obrady zostały odroczone do środy, w którym to dniu sprawa imigracji żydów skiej będzie w dalszym ciągu dyskutowana łącznie z trzecim żądaniem arabskim, a mianowicie zakazu sprzedaży Żydom ziemi w Palestynie.

Dziś wieczorem zagadnienie imigracji omawiane było między rządem brytyjskim a delegatami żydowskimi.

W dotychczasowych obradach rząd brytyjski nie wyrażał swoich poglądów na temat żądań, wysuwanych przez obie strony, ale oczekiwać należy, iż w niedługim czasie

GABINET BRYTYJSKI SFORMUŁUJE SWOJE STANOWISKO

wobec wszystkich poruszonych zagadnień. Pogłoski, jakoby wystąpiono z inicjotywą odbycia wspólnych rozmów między delegacjami arabską i żydowską, nie znajdują potwierdzenia w kołach miarodajnych.

Londyn, 20 lutego.

Dzienniki dzisiejsze informują, że jeżeli do końca tygodnia nie będzie osiągnięty kompromis na konferencji palestyńskiej na podstawie wniosków przedstawionych przez rząd angielski poszczególnym delegacjom, wówczas rząd angielski będzie uważał, że nadszedł czas do powzięcia decyzji na własną rękę.

Bitwa wojska z Arabami

przy udziale 500 żołnierzy

Jerozolima, 20 lutego.

(PAT) W środkowej Palestynie (rejonie jerozolimskim) znowu rozgorzały większe bitwy, przy czym ze strony angielskiej bierze w nich udział ok. 500 żołnierzy.

Sprawozdania sztabu angielskiego podają, że Arabowie posiadają lekkie karabiny maszynowe.

Jerozolima, 20 lutego

(PAT) W pobliżu bramy Deir Abu ciężko raniono wystrzałami jednego Araba. W tej dzielnicy ogłoszono na czas 48 godzin stan wyjątkowy. W niektórych częściach miasta komendant wojskowy wydał zakaz jazdy na rowerach.

Czy Bonnet przygotowuje kapitulację Francji?

Sensacyjne oskarżenia pod adresem francuskiego ministra spraw zagranicznych

Paryż, 20 stycznia.

(Pat) Przewodniczący najpoważniejszej prawicowej grupy parlamentarnej t. zw. federacji republikańskiej, deputowany i były kilkakrotny minister Marin, wystąpił na łamach swego tygodnika „La Nation“ z niesłychanie ostrym atakiem przeciwko ministrowi spraw zagranicznych Bonnet i prowadzonej przez niego polityce. Dep. Marin przypomina, że w czasie wielkiej debaty parlamentarnej nad polityką zagraniczną Francji, zapowiedział już kategorycznie w imieniu swego stronnictwa, że wypowie się ono bez wahania przeciwko rządowi w razie, gdyby polityka rządu zaczęła odbiegać od jasnych i kategorycznych oświadczeń premiera Daladier. Tymczasem, pisze dalej Marin, wiele oznak każe niestety obawiać się, że różne osobistości wysilają się, żeby osłabić, a nawet przełamać kategoryczne stanowisko premiera Daladier, zarówno w polityce wobec Niemiec, jak i Włoch. Marin oskarża ministra Bonnet, że za pośrednictwem nieoficjalnych delegatów, wysyłanych do Rzymu i Berlina, poza plecami akredytowanych tam ambasadorów, stara się przygotować kompromis, sprzeczny z deklaracjami rządu, złożonymi w czasie debaty parlamentarnej, i że w ten sposób polityka zakulisowa ministra Bonnet przygotowuje Francji nową kapitulację na wzór monachijskiej, dotyczącą zagadnień śródziemnomorskich.

Wystąpienie dep. Marin wywołało duże wrażenie w kołach parlamentarnych Paryża nie tylko ze względu na duży autorytet jego w parlamencie i w kołach politycznych, lecz również i dlatego, że opozycyjne ustosunkowanie się Marin'a do polityki zagranicznej min. Bonnet mogłoby bardzo poważnie zagrozić stanowisku ministra, tym bardziej, że atak obecny zwrócony jest nie przeciwko rządowi jako całości, ani przeciwko premierowi, a tylko personalnie przeciwko osobie min. Bonnet, któremu federacja republikańska wyraźnie przeciwstawia premiera, deklarując temu ostatniemu swe zaufanie w dalszym ciągu.

Rodziny wysiedleńców z Niemiec

otrzymały nakaz wyjazdu do Polski

Berlin, 20 lutego.

W ostatnich dniach setki kobiet i dzieci, członków rodzin 16.000 Żydów polskich, wydalonych z Niemiec, w październiku r. ub., otrzymało nakazy wyjazdu do Polski. Chodzi tu o osoby, którym odebrano obywatelstwo polskie. Mogą one przekraczać granicę dopiero po uzyskaniu specjalnej pieczęci komisji polsko-niemieckiej, urzędującej w Nowym Tomyślu.

Walki z anarchią na wyższych uczelniach

żądają posłowie. — Infiltracja obcych idei szkodliwa dla państwa

Obecne metody pacyfikacji stosunków na uniwersytetach zawodzą

Warszawa, 20 lutego.

Dzisiejsze plenarne posiedzenie Sejmu, na którym dyskutowano nad budżetem Ministerstwa Oświaty, pobiło wszelkie dotychczasowe rekordy krasomówstwa.

Dość wspomnieć, że po przerwie marszałek Makowski stwierdził, iż zapisanych do głosu jest jeszcze 40 posłów, a więc jak oblicza marszałek, posiedzenie nawet przy ograniczeniu czasu przemówień do 15 minut, powinno trwać do godziny 2-giej w nocy.

Wobec tego marszałek Makowski apeluje do dobrej woli posłów, aby zrzekli się głosu i przynajmniej

OGRANICZYLI SWE PRZEMÓWIENIA

do spraw, które nie były jeszcze w dyskusji. Nie jest bowiem ważne to, że posłowie mówią, ale to co mówią.

Ten głos rozpaczy marszałka pozostał jednakże bez większych efektów, jak również bez skutku pozostały złożone na ostatnim posiedzeniu przez marszałka sejmu dwukrotne prośby, aby posłowie nie czytali swoim przemówień, lecz wygłaszali je z pamięci.

W dalszym ciągu posłowie czytają mowy, czynią to jednak dyskretniej,

CHOWAJĄC KARTKI.

Jest to jedyny skutek, jaki odniósł piątkowy apel marszałka Makowskiego.

W dzisiejszej dyskusji omawiano przede wszystkim ujemne objawy szerzącego się analfabetyzmu w kraju i to zarówno analfabetyzmu pierwotnego jak i analfabetyzmu wtórnego. Skarżono się na dotkliwy brak szkół powszechnych, domagano się rozbudowy szkolnictwa zawodowego, poruszono zagadnienie braku młodych sił naukowych, złego roz planowania wszystkich szkół i t. p.

Poseł Stahl potępia ekscesy

Na czoło jednak trosk wysuwały się smutne ekscesy na wyższych uczelniach.

Sprawozdawca budżetu pos. Stahl (OZN), mówiąc o ekscesach na wyższych uczelniach, zaatakował w swoim referacie Stronnictwo Narodowe.

Poseł Stahl stwierdza, iż to zjawisko niepomyślne zaznacza się nie tylko w środowiskach uniwersyteckich, ale również rozszerza się na inne działy szkolnictwa.

Mówca widzi dwie przyczyny tych zjawisk: jedna to NIE DOŚĆ KONSEKWENTNA DZIAŁALNOŚĆ WŁADZ OŚWIATOWYCH,

a druga to istnienie systematycznie zorganizowanych wpływów niektórych grup partyjnych. Żyjemy bowiem w okresie atrakcyjnej siły prądów idei i politycznych infiltracyj w nasze życie umysłowe ze środowisk zagranicznych.

Mówca uważa za najszkodliwszą robotę to wszystko, co w imię naszych haseł narodowych marnuje instynkty młodzieży. Jest to wypaczenie instynktu narodowego, jeżeli w imię Narodu Polskiego prowadzi się go przeciwko państwu. Jest to gubienie ideowości narodowej, jeżeli się ją prowadzi

W ORBITĘ NACJONALIZMÓW OBCYCH.

Obniżeniem roli instynktu narodowego jest kierowanie go na drogę uczuć i nienawiści, aż do zarzewia walk wewnętrznych.

Imieniem Obozu Zjednoczenia Narodowego pos. Lepecki stwierdza, że mimo starań ministra oświaty, atmosfera spokoju i ładu ustawicznie jest na naszych uczelniach zakłócana.

Obniżenie poziomu naukowego

Prócz szkód natury moralnej, anarchia ta pociąga za sobą obniżenie poziomu naukowego i powoduje mniejszy napływ sił fachowych do życia. Również szkody materialne wynikłe z anarchii można obliczyć na kilka mil. zł.

Mówca zdradza obawy, że stosowana w obecnej chwili pacyfikacja nie da odpowiednich wyników. Nie wyobraża bowiem sobie, by raptem cała, starannie przygotowana akcja rozruchowa na terenie szkół wyższych została zahamowana i domaga się od rządu wyraźnej akcji

W KIERUNKU UKRÓCENIA TYCH NIESŁYCHANYCH ZAJŚĆ.

Również wybitny znawca spraw młodzieży prof. Starzewski z Krakowa, występuje ostro przeciwko ekscesom i domaga się wzmożenia energii w ściganiu awanturników, burzących spokój na uniwersytetach.

Mówca występuje jednakże w obronie istniejących związków i stowarzyszeń akademickich, stwierdzając, że posiadają one jedną zaletę, a mianowicie, że są legalne i jawne.

Mówca również nie przywiązuje wielkiego znaczenia do kontaktów między młodzieżą a stronnictwami opozycyjnymi, stwierdzając, iż rzadko wyrastają one w trwalsze więzy, a młodzież wyzwala się z pod czaru frazesów.

Dyskusja o pisarzach i Akademii Literatury

Zaatakowana została również dzisiaj Polska Akademia Literatury.

Pos. Dobkowski (OZN) atakuje Polską Akademię Literatury za to, że jego zdaniem w Akademii nie ma ani jednego pisarza, któryby był sztandarowym wyrazicielem dzisiejszych idei.

Pos. Dobkowski chce, by w Akademii Literatury był pisarz, reprezentujący ideę OZN-u. Tutaj przerywa mu pos. Kudelska, przypominając, że w Akademii jest p. Goetel.

— GOETEL, stwierdza p. Dobkowski DEKLARUJE SIĘ JAKO FASZYSTA, A PRZECIEŻ OZN. NIE JEST FASZYSTOWSKI I JEST PRZECIWNY TOTALIZMOWI.

Pos. Dobkowski oświadcza dalej: Apeluję do członków P.A.L., abyśmy mieli pożytek wychowawczy z literatury a nie z książek, w których np. panuje pornografia. Szczególnie jak kobieta pisze o kobietach. Dopóki pisał mężczyzna, to kobieta była aniołem, ale jak p. Kuncewiczowa wywaliła nam tom, to z tego widać, że nie daj Boże mieć do czynienia z kobietami. U p. Gojawiczyńskiej wszystkie dziewczęta idą na ulicę. I to ma być interpretowane w 8-ej klasie. Uważam, że należy poprzeć tę wysoką instytucję, jaką jest Akademia Literatury, ale należy oczekiwać, że będzie ona w swych założeniach odpowiadała nie hiperkrytycyzmowi dzielenia włoska na cząstki przez p. Irzykowskiego, bo tego młodzież nie będzie czytała, gdyż jest to za trudne, ani też żeby nie dawała typów Kadena Bandrowskiego, który nie wie co czynić, czy być w Zagłębiu komunistą, czy robić masło z Bigdą. Akademia Literatury powinna być duchowo współczesna, jak tego chciał Żeromski. Chciał on oderwać młodzież od dawnych, przeżytych ideałów. P.A.L. powinna zdobyć się na gest państwowo-twórczy albo przez to, że starzy członkowie jej przewekslują, albo że zorganizuje ona naokoło siebie młodych, twórczych, bojowych pisarzy.

Upośledzenie Łodzi

Dwóch mówców poruszyło specjalnie zagadnienia szkolnictwa łódzkiego.

Pos. Cieplak — jako poseł ziemi łódzkiej — wykazuje upośledzenie Łodzi w dziedzinie szkolnictwa.

Łódź, drugie miasto po Warszawie, ma najmniejszą ilość szkół średnich w skali ogólnopolskiej i ani jednej wyższej uczelni. Niesłuszne też były protesty na komisji senatu przeciwko kreowaniu wydziału medycznego w Łodzi.

Łódź wykazuje wszędzie daleko idącą ofiarność, która ułatwiłaby państwu rychłe załatwienie tej sprawy.

Również i poseł Milewski porusza sprawę szkolnictwa łódzkiego.

Łódź jest miastem o specjalnej strukturze — mówi mówca. — W tym mieście sprawa szkolnictwa przedstawia się bardzo niepomyślnie. Istnieje tam przymus szkolny, ale w warunkach obecnych mimo bohaterstwa nauczycieli nie da się on wykonać.

Moim zdaniem — mówi mówca — nie zdołamy wprowadzić naprawy w dziedzinie szkolnictwa, posługując się tylko budżetem zwyczajnym. Potrzebne są środki nadzwyczajne—inwestycyjne.

Żydzi nie są przyjmowani do szkół

Utrudnienia dla nostryfikantów, mimo braku trzech tysięcy lekarzy

Przemówienie posła Seidemana

Warszawa, 20 lutego

Podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa oświaty pos. Seideman poruszył sprawę szkolnictwa dla mniejszości żydowskiej. Mówca stwierdza, że nie ma dotychczas **ani jednej publicznej powszechnej szkoły dla mniejszości żydowskiej.**

Pewnego rodzaju namiastką są szkoły, w których nauka zamiast w soboty -odbywa się w niedziele

W tych szkołach uprawiana jest jednak polityka eksterminacyjna wobec nauczycieli Żydów. Nauczyciele religii żydowskiej otrzymują 1 zł. za godzinę nauki co czyni 70 — 80 zł. miesięcznie.

Przyjęcie ucznia Żyda do publicznej szkoły zawodowej jest **tak rzadkie, jak wygrana na loterii.**

Co się tyczy szkolnictwa wyższego, to stan jest taki, że w Warszawie w tym roku nie przyjęto **ani jednego Żyda na wydziale weterynarii i farmaceutyki,** o Poznaniu nie ma co mówić, a w **Krakowie nie przyjęto ani jednego Żyda na medycynę i na farmację, we Lwowie ani jednego na wydział mechaniczny politechniki i na akademię weterynarii.**

— Słyszałem niedawno — mówił pos. Seideman — że dyrektor departamentu zdrowia skarżył się na katastrofalny brak lekarzy, któremu nie zaradzi nawet, akademia lekarska w Łodzi, lub rozszerzenie innych wydziałów. **Jest przeszło 300 wakansów w zakładach ministerstwa, a około 3.000 wolnych miejsc w kraju a jednocześnie są setki t. zw. nostryfikantów, którym wyznacza się terminy do zdania egzaminów na kilka lat. Tej rzeczy już zrozumieć nie można! Czy lepiej, żeby chorzy byli pozbawieni opieki lekarskiej, byle tylko nie otrzymywali pomocy od lekarza Żyda?** — zapytuje mówca.

— Stan rzeczy na wyższych uczelniach od zeszłego roku znacznie się jeszcze pogorszył. Jeżeli młodzież, doprowadzająca do ekscesów jest w mniejszości, to czyż silny rząd może sobie poradzić z taką garstką?

Widocznie za tą garstką są zakulisowe siły. **Jest to już sprawa bezpieczeństwa publicznego!**

Nieudany zamach stanu w Peru

Minister, który stał na czele spiskowców, został zabity

Lima (Peru), 20 lutego.

(PAT). W związku z nieudanym zamachem stanu, komunikują, że zabity został minister spraw wewn. gen. Rodriguez, który uknuł spisek, wciągając do konspiracji część policji. Zamierzał on skorzystać z pobytu prezydenta Benavidesa oraz większości członków rządu na ween-kendzie. Spisek udaremniono dzięki energii ochrony pałacowej. Poza gen. Rodriguezem zginęło 4 policjantów i jeden przechodzień. Prezydent powrócił do stolicy.

8 protestów wyborczych

zostanie rozpatrzonych przez Sąd Najwyższy

Warszawa, 20 lutego.

Izba dla Spraw Wyborczych Sądu Najwyższego rozpatrywała na posiedzeniu niejawnym pierwszą skargę, zgłoszoną przeciw ostatnim wyborom do ciał ustawodawczych.

Zapadła decyzja o dopuszczenie 8 protestów, a mianowicie skargi przeciw wyborom senackim w Warszawie, wniesionej przez wyborcę Sas-Jaworskiego, 5 protestów przeciw wyborom do Sejmu w Lidzie, a 1 przeciw wyborom do sejmu z okręgu 82 w Krakowie.

Protesty te zostały skierowane na jawne rozprawy, które rozpoznawane będą już w początkach marca.

Konsulaty rządu gen. Franco w Warszawie i Gdyni

Warszawa, 20 lutego.

W związku z uznaniem przez Rząd polski de jure rządu hiszpańskiego gen. Franco nastąpić ma jeszcze w bież. tygodniu nominacja konsulów rządu gen. Franco w Polsce, w Warszawie i Gdyni.

Mowa min. Świętosławskiego

Grupa studentów, zarażona skrajnym nacjonalizmem, urządza krwawe napady na Żydów na wyższych uczelniach

Zapowiedź energicznych kroków przeciwko sprawcom zajść

Warszawa, 20 lutego.

(Pat) — Przemówienie p. ministra W. R. i O. P. prof. W. Świętosławskiego, wygłoszone w sejmie:

Wysoki Sejmie!

W przemówieniu moim chciałbym pominąć wszystkie zagadnienia, poruszone w sprawozdaniach, przedstawionych radzie oświecenia oraz w moim przemówieniu na komisji budżetowej sejmu. Aby udostępnić te materiały, poleciłem rozesłać odpowiednie druki wszystkim p. posłom. Na podstawie więc tych danych każdy z panów mógł się zapoznać szczegółowo ze wszystkimi zagadnieniami oświatowymi, które go interesowały.

Chciałbym natomiast poruszyć zagadnienia natury bardziej ogólnej.

Nieco więcej miejsca chciałbym poświęcić przeglądowi polityki ogólnej w zakresie zagadnień oświatowych i szkolnych oraz osiągniętych przez nas wyników.

Praca ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego zmierzała konsekwentnie do spacyfikowania nastrojów i wytworzenia takiego wzajemnego zaufania w szkolnictwie, aby rzeczowe omawianie ze wszystkimi czynnikami, wchodzącymi tu w grę, stało się możliwe Wydaje mi się, że postawiony przeze mnie cel został osiągnięty.

W terenie ustały spory i zatargi nauczycielstwa z duchowieństwem, a wytworzona atmosfera daje podstawę do twierdzenia, że wszelkie incydenty likwidowane będą rychło przez bezpośrednie porozumienie decydujących czynników.

Przechodzę do dalszego rozpatrzenia sytuacji politycznej na odcinku oświatowym. Na komisji budżetowej p. poseł Stahl zainicjował dyskusję, mającą na celu analizę metod wychowawczych, stosowanych przez ministerstwo w szkolnictwie. Podkreślał też konieczność czynnego oddziaływania wychowawczego na młodzież akademicką przez resort oświaty. —

W chwili odrodzenia Polski i ustalenia jej granic nie mieliśmy jasno zarysowanego poglądu na całość poruszonego tu problematu. Zagadnienie to dojrzewało stopniowo i wyrastało w świadomości obywateli Rzeczypospolitej w ciągu lat dwudziestu naszego niepodległego bytu w nieustannym ogniu wstrząsów i przeobrażeń, jakim ulegaliśmy sami oraz jakim ulegała nieustannie cała Europa.

Komplikowało się ono wszędzie wskutek gwałtownych prądów nacjonalistycznych, nurtujących w wielu państwach we wszystkich grupach narodowych, zarówno w tych, które tworzą w danym państwie niemal jednolity blok narodowościowy, jak też tych, które zamieszkują teren etnograficzny mieszany. Nie możemy przecież uznać, że podstawy nowoczesnego wychowania młodzieży zostały gdziekolwiek bądź na świecie ustalone, należycie wyjaśnione, a zwłaszcza doświadczalnie sprawdzone.

Żyjemy w warunkach tak

szybkich przeobrażeń ideologicznych i uczuciowych,

poczynione doświadczenia realizowane są od tak niedawna, że sąd o ostatecznych efektach stosowanych metod może być wydany dopiero po upływie dłuższego czasu. Mylą się ci, co sądzą, że jest inaczej. Dlatego też stoję na stanowisku, że mając przed sobą problemat narodowego wychowania młodzieży polskiej, musimy kroczyć własną drogą, unikać dróg pozornie łatwych, frazeologji doprowadzającej do szkodliwego uczuciowego przesytu, natomiast systematycznie i wytrwale dążyć do najlepszego rozwiązania tego zagadnienia.

Przekonaliśmy się też w roku ubiegłym dwukrotnie, że gdy Polska przeżywała poważne chwile dziejowe, cała młodzież szkolna młodsza, dorastająca i studiująca na uczelniach akademickich wykazała gorący patriotyzm i całkowitą gotowość do ofiary krwi w służbie Rzeczypospolitej.

Słuchając tego, nie jeden z panów zapyta,

GDZIEŻ WIĘC LEŻY ŹRÓDŁO NIEPOKOJU,

dlaczego sprawa stosunków panujących na uczelniach akademickich wraca ciągle na porządek dzienny dyskusji politycznych.

Muszę stwierdzić z całą otwartością, że powodów do niepokoju mamy wiele. Istotnie,

NIELICZNA STOSUNKOWO GRUPA MŁODZIEŻY ZARAŻONA JEST SKRAJNYM NACJONALIZMEM.

Za pomocą aktów gwałtu, przemocy, napadów, niekiedy krwawych rozpraw, dąży ona do zanarchizowania życia na uczelniach akademickich. Ruchy te zaczęły przybierać charakter systematyczny już przed kilku laty. W roku ubiegłym ucichły niemal zupełnie i życie akademickie we wszystkich uczelniach z wyjątkiem Lwowa, upłynęło w spokoju i intensywnej pracy.

W roku zaś szkolnym bieżącym, rozpoczęły się ponownie napady.

Dwóch pobitych studentów -Żydów zakończyło życie.

Zakłócenia mniej gwałtowne miały miejsce na uniwersytecie warszawskim, po zawieszeniu zaś przed świętami wykładów na czas jakiś, życie akademickie w Warszawie wróciło w chwili obecnej do normy. Natomiast rozruchy, opór stawiany władzy bezpieczeństwa we Lwowie, nie ustawały do czasów ostatnich.

Należy stwierdzić, że są to zjawiska typowe nietylko dla naszego życia, charakteryzujące

nasilenie skrajnego i niebezpiecznego dla państwa ruchu ultranacjonalistycznego,

dążącego do systematycznego zakłócania porządku, szerzenia anarchii, nastrojów defetystycznych, stosującego akty gwałtu.

Istniejące grupy skrajnych nacjonalistów opierają się na agitacji i taniej demagogii, licząc na rozbudzenie stanu emocjonalnego swych sympatyków, a gdy na terenie danym działają jednocześnie dwie organizacje podobnego kierunku, przelicytowują się wzajemnie, celem wykazania, że właśnie to ugrupowanie a nie tam to jest bardziej aktywne lub w poglądach bardziej skrajne.

Zaznaczyć muszę z żalem, że stan największego napięcia wytworzył się niestety we Lwowie, w mieście najbardziej drogim sercu każdego z nas, gdzie każdy chciałby widzieć wszystkich Polaków zjednoczonych we wspólnej idei systematycznej pracy nad rozwojem tej odwiecznie polskiej ziemi. Z bólem patrzymy na to, gdy dla utrzymania ładu i porządku przeciwko polskiej młodzieży akademickiej występować muszą polskie władze bezpieczeństwa.

Tkwi w tym głęboka tragedia, że ci, co by napewno bez wahania krew za Polskę przelali, dają łatwy posłuch wszystkim plotkom i bredniom, opierającym się na defetyźmie najgorszego gatunku. Zresztą uzasadniona wiara, że ta sama młodzież, która urządza napady i zakłóca życie w uczelniach akademickich, nie będzie się wahać w razie potrzeby, oddać swe życie Polsce, stwarza niewątpliwie w szerokich warstwach społeczeństwa

ATMOSFERĘ POBŁAŻANIA DLA GWAŁCICIELI PRAWA I SZERZYCIELI ANARCHII NA UCZELNIACH AKADEMICKICH.

Jednakże jestem przekonany, że w niedługim czasie nastąpi otrzeźwienie i wytworzy się powszechny negatywny stosunek do tego rodzaju ekscesów. Wówczas wytworzą się istotnie sprzyjające warunki do pacyfikacji stosunków na uczelniach akademickich, tak zresztą jak zdołaliśmy osiągnąć uspokojenie na innych odcinkach pracy naszego resortu. Idąc tą wypróbowaną drogą, osiągniemy zwycięstwo moralne i polityczne prędzej i skuteczniej, aniżeli stosując inne metody, które by nie doprowadziły ani do pacyfikacji, ani do przeobrażeń psychicznych, korzystnych dla państwa.

Zanim ten proces postępujący stopniowo nastąpi, oświadczam, że będę wyzyskiwać w pełni swoje uprawnienia, by aby wywierać jak największy wpływ, by

ZWALCZYĆ ANARCHIĘ I BEZKARNOŚĆ I ABY POŁOŻYĆ KRES ROZRUCHOM AKADEMICKIM,

tolerancja bowiem nie może być stosowana tam, gdzie wchodzi w grę dobro publiczne.

Azana nie chce wrócić do Hiszpanii

Depesza prezydenta do Negrina. — Zmiana rządu w Burgos

Paryż, 20 lutego

(PAT) Azana otrzymał od Negrina telegram, w którym prosi go ponownie w imieniu rządu republikańskiego o przybycie do Madrytu w celu zapewnienia normalnej konstytucyjnej działalności tego rządu. W odpowiedzi na ten telegram Azana przesłał wczoraj do Negrina depeszę, w której mówi o będących w toku rozmowach na temat zakończenia wojny domowej i wypowiada swój pogląd, przychylny zawieszeniu broni.

W Paryżu twierdzą, że Azana gotów byłby ustąpić, o ileby rząd republikański otrzymał formalne zapewnienie, że represje nie będą stosowane.

Burgos, 20 lutego

(PAT) Senator Berard opuścił Burgos o godz. 12 min. 30, udając się samochodem do San Sebastiano. Przed wyjazdem Berard wraz z towarzyszącymi mu osobami złożył wizytę Hudgsonowi, brytyjskiemu agentowi przy rządzie w Burgos.

Opuszczając Burgos Berard oświadczył dziennikarzom: pragnąłbym uniknąć fałszywej interpretacji mego wyjazdu wyjeżdżam ponieważ gen. Jordana musiał udać się do Barcelony. Zobaczę się z nim ponownie w środę i będziemy kontynuowali nasze rozmowy.

Perpignan, 20 lutego

(PAT) Agencja Havasa donosi, iż według wiadomości z kół zbliżonych do gen. Franco, w najbliższej przyszłości należy oczekiwać zmiany rządu w Burgos. Gen. Franco, który obecnie kumuluje funkcje szefa państwa, wodza naczelnego i prezesa rady ministrów, zamierza opuścić stanowisko szefa rządu, zachowując nadal funkcje szefa państwa i generalissimusa.

Nowym prezesem rady ministrów ma być rzekomo Serrano Sunner, jeden z najczynniejszych członków Falangi.

Burgos, 20 lutego

(PAT) Władze hiszpańskie zwolniły konsula honorowego W. Brytanii w San Sebastian Goldinga oraz jego małżonkę aresztowanych na skutek znalezienia w walizie dyplomatycznej dokumentów, za uznanych przez władze gen. Franco za szpiegowskie. Konsul Golding i jego żona przebywają obecnie w swym prywatnym mieszkaniu pod dozorem policji.

Tuluza, 20 lutego

(PAT) W sobotę przybył tu Alvares del Vayo, który miał ollecieć do Walencji samolotem.

Emigracja do Kuby utrudniona

Przymus posiadania wiz wjazdowych

Warszawa, 20 lutego.

Jak się dowiadujemy, utrudniona została emigracja do Kuby.

Do niedawna wszyscy obywatele polscy mogli emigrować do Kuby bez wiz. Wystarczało tylko posiadanie 500 dolarów pokazowych.

Obecnie nadeszła wiadomość, że wpuszczone będą tylko te osoby, które uzyskały zezwolenie na wjazd i wizę kubańską.

Bez wiz wpuszczane beda jedynie te osoby, które posiadają zezwolenie na lądowanie wydane w terminie do dnia 16 stycznia 1939 r. Osoby te muszą jednak przedstawić dokumenty do sprawdzenia władzom kubańskim za pośrednictwem linii okrętowych.

Ministrowie spraw wojskowych na Zamku

Warszawa, 20 lutego

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś p. ministra spraw wojskowych gen. T. Kasprzyckiego w towarzystwie 2-go wiceministra spr. wojsk. gen. Litwinowicza.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Z dziejów Łodzi

Dnia 21 lutego 1831 roku, według rozkładu Komisji Województwa Łódzkiego Żydzi łódzcy otrzymują polecenie dostarczenia armji powstańczej 14 kożuchów „na kształt wołoszek"

Komitet obywatelski mieszczan łódzkich zwrócił się z gorącą odezwa do ludności o poparcie, a do burmistrza o zakup odzieży dla armji, burmistrz Tangerman zrobił zamówienie na 5 tysięcy łokci płótna i drelichu.

Łódź zaopatrywała batalion obrony narodowej w piki (dzidy), przyczym kierownik straży bezpieczeństwa Assman przesłał do Łęczycy 50 okuć i pik. Łódź dostarczała także podwody i furaż.



Luty **21** Wtorek

Dziś Maksymiana
Jutro Popielec

Wschód słońca	6.40
Zachód słońca	16.59
Wschód księżyca	7.24
Zachód księżyca	20.02
Długość dnia	10.08
Przybyło dnia	2.38

Krótkie wiadomości

DWA WYPADKI TYFUSU PLAMISTEGO, w tym jeden zamiejscowy, zarejestrował wydział zdrowia publicznego w Łodzi w ubiegłym tygodniu. Poza tym zanotowano 4 wypadki duru brzusznego, 4 — płonicy, 6 — błonicy, 1 — odry, 1 — róży, 5 — krztuśćca, 5 — zakażeń połogowych, 35 zachorowań i 15 zgonów na gruźlicę oraz 6 zachorowań na jaglicę.

***

PLAN ROBÓT KANALIZACYJNO - WODOCIĄGOWYCH w Łodzi już został opracowany. Przewiduje on budowę kanałów i burzowców na arteriach wylotowych, dalszą rozbudowę sieci w północnej części miasta o długości 4 klm. oraz intensywną budowę sieci wodociągowej w związku z dążeniem do uruchomienia wodociągów w przyszłym roku.

***

KONTROLĘ OŚWIETLANIA ULIC przeprowadza obecnie co tydzień zarząd miejski, ustalając czas zapalania i gaszenia lamp ulicznych oraz zwracając uwagę na uszkodzenia w oświetleniu, przepalone żarówki i t. d. by zapobiec skargom ze strony mieszkańców Łodzi.

***

JAGLICA WYGASA W ŁODZI całkowicie. Z pośród agend wydziału zdrowia publicznego tylko jedna placówka nie wykazuje rosnących potrzeb — ośrodek walki z jaglicą. Liczba dzieci, uczęszczających do specjalnej szkoły dla jaglicznych maleje coraz bardziej i istnieje nadzieja, że w ciągu roku choroba ta zginie zupełnie w Łodzi.

***

POMOC PRAWNĄ DLA UBOGICH prowadzi wydział opieki społecznej w szerokim zakresie. W ubiegłym miesiącu napisano pozwów do sądu w sprawach alimentów ślubnych 52, nieślubnych 36, alimentów rodzinnych 42, w sprawach eksmisyjnych 123, o pracę 51, o odszkodowanie za wypadki przy pracy 10, w sprawach majątkowych 10, o separacje i rozwody 3 i t. d.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawali dotąd do poboru.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Duszkiewiczowa, Zgierska 146, J. Hartman, Brzezińska 24, W. Rowińska, Plac Wolności 2, A. Pelman i S-ka, Cegielniana 32, W. Danielecki, Piotrkowska 127, F. Wójcicki, Napiórkowskiego 27, K. Kempfi, Karolewska 48, C. Cymer, Wólczańska 37.

Zmiana „warty" na ratuszu łódzkim

Zatwierdzenie nowego prezydenta

i wiceprezydentów m. Łodzi nastąpić ma już w piątek lub sobotę.—Prezydent Godlewski powołany na wysokie stanowisko do Warszawy

Jak się dowiadujemy, **sprawa „zmiany warty" na ratuszu łódzkim zadecydowana będzie już w bieżącym tygodniu.** W piątek, 17 b. m. zarząd miejski przesłał do urzędu wojewódzkiego wszystkie dokumenty personalne wybranych na stanowiska członków prezydium miasta pp.: Jana Kwapińskiego, Artura Szewczyka, Antoniego Purtala i Adama Walczaka. Wczoraj dokumenty te, wraz z całym materiałem z pierwszego, wyborczego posiedzenia rady miejskiej przesłane zostały **do ministerstwa spraw wewnętrznych.**

Według informacyj ze źródeł miarodajnych **spodziewać się należy dekretu ministerstwa, zatwierdzającego wybór członków zawodowych zarządu miejskiego, w piątek 24, lub w sobotę 25 b. m.**

Po zatwierdzeniu wyborów urząd wojewódzki wezwie prezydenta i wiceprezydentów miasta do **złożenia przyrzeczenia służbowego, poczym wprowadzi ich w urzędowanie.**

Dowiadujemy się również, że wszyscy wybrani członkowie zarządu miejskiego, zatwierdzeni będą na swych stanowiskach na okres 1 roku próbnego, w myśl artykułu 49 p. 7, ustawy samorządowej. Artykuł ten przewiduje, że w wypadku, gdy kandydat na stanowisko prezydenta lub wiceprezydenta miasta **nie może wykazać się 3-letnią pracą w charakterze członka zarządu miejskiego lub na samodzielnym stanowisku w administracji samorządu terytorialnego, bądź też na stanowisku urzędnika państwowego I kategorii we władzach administracji ogólnej, lub też nie posiada wykształcenia wyższego — minister spraw wewnętrznych może zwolnić kandydata od wykazania się praktyką lub świadectwami, pod warunkiem odbycia przez osobę wybraną rocznego okresu próbnego na stanowisku przełożonego gminy, względnie jego zastępcy.**

W myśl tego artykułu ustawy, o ile praktyka roczna da pozytywne wyniki, kandydaci zostają zatwierdzeni do końca kadencji, czyli na dalszych 9 lat, w przeciwnym wypadku zostają złożeni z urzędu. Artykuł ten znalazł już zastosowanie na terenie województwa łódzkiego w dwóch miastach — w **Piotrkowie i Pabianicach,** gdzie członkowie zarządu miejskiego zatwierdzeni byli na 1 rok tytułem próby, a po tym okresie — na **dalszych 9 lat.**

***

Dotychczasowy prezydent miasta p. **Mikołaj Godlewski powołany będzie na stanowisko głównego inspektora samorządowego w ministerstwie spraw wewnętrznych.** Sprawa ta, jak nas informują, jest już zadecydowana.

Z drugiej strony, z obowiązku dziennikarskiego podajemy infomacje wczorajszej prasy warszawskiej, która donosi:

„Dotychczasowy **dyrektor departamentu administracyjnego w ministerstwie spraw wewnętrznych p. Michałowski** w najbliższych dniach przeniesiony będzie na emeryturę. Jako następcę jego na tym stanowisku wymieniają w kołach urzędowych **dotychczasowego prezydenta m. Łodzi, p. Mikołaja Godlewskiego".**

***

W środę odbędzie się, jak już donosiliśmy, pierwsze posiedzenie **radzieckiej komisji finansowo-budżetowej.** Na posiedzeniu tym jednak nie będzie już rozpatrywany budżet — uchwalony będzie **regulamin obrad budżetowych** i dokonany wybór **generalnego referenta budżetowego.** Jak nas informują, referentem budżetowym będzie **r. adw. Hartman.**

Właściwe obrady komisyjne nad budżetem rozpoczną się w przyszłym tygodniu. Ponieważ czas jest spóźniony, na komisji wysunięty będzie wniosek, by począwszy od przyszłego tygodnia, odbywały się **trzy posiedzenia tygodniowo — we wtorki, środy i czwartki, aby** można było do dnia 15 b. m. **przerobić cały budżet w komisji i przekazać go na plenum.**

Obrady budżetowe plenum rady miejskiej rozpoczną się **w drugiej połowie marca i trwać będą przypuszczalnie przez cały kwiecień.** Ponieważ rok administracyjny rozpoczyna się w samorządzie 1 kwietnia — do czasu uchwalenia budżetu i zatwierdzenia go przez władze nadzorcze, **zarząd miejski gospodarować będzie w ramach prowizorium.** Specjalne uchwały w tej sprawie podejmowane nie będą, gdyż ustawa mówi, że w wypadku gdy budżet nie jest gotów w terminie, zarządy miejskie **mogą gospodarować, wydatkowując 1/12 zeszłorocznego budżetu miesięcznie.** (s)

T. Arciszewski—kandydat P.P.S.

na stanowisko prezydenta st. m. Warszawy

Duże zainteresowanie budzą **losy warszawskiej rady miejskiej,** która, jak wiadomo, nie ma większości. Żadne ugrupowanie nie zdobyło takiej ilości mandatów, która pozwoliłaby na wybór prezydenta i wiceprezydentów, a prowadzone dotychczas pertraktacje pomiędzy poszczególnymi klubami radzieckimi **nie dały pozytywnych wyników.**

To też swego rodzaju sensacją była uchwała klubu radzieckiego PPS w warszawskiej radzie miejskiej, powzięta w niedzielę. Uchwała ta, podkreślając, że PPS nie dysponuje odpowiednią większością w radzie, postanawia **wysunąć na stanowisko prezydenta m. Warszawy kandydaturę prezesa CKW. PPS., jednego ze słynnych uczestników akcji bojowej pod Bezdanami p. Tomasza Arciszewskiego.**

Pierwsze posiedzenie warszawskiej rady miejskiej, które odbyć się miało początkowo w dniu 15 bm. wyznaczone zostało na dzień 3 marca. (s)

Sensacyjne oskarżenie W. Korfantego

Śledztwo wszczęte zostało z polecenia prokuratorii katowickiej

Katowice. 20 lutego.

Jak się dowiadujemy, sedzia śledczy na polecenie prokuratora sadu okręgowego w Katowicach wszczai śledztwo przeciwko Wojciechowi Korfantemu, przebywającemu od kilku lat na emigracji o występek z art. 269 K. K. popełniony przez to, że zajmując się w latach 1923 do 1935 sprawami majątkowymi Oberschlesischer Berg- und Hüttenmännischer Verein na podstawie umowy powierniczej (słynna fiducja) nie wyliczył się należycie z podjetej kwoty 2,157,638,41 zł, oraz, że w roku 1933 wyłudził od ówczesnego likwidatora związkowego inż. Sabasa kwote 35,000 zł. na rzekome zapłacenie podatku i że wreszcie w zamiarze wprowadzenia w błąd sądu okręgowego w Katowicach wniósł przeciwko Berg- und Hüttenmännischer Verein pozew ozapłacenie kwoty 67.357 zł w oparciu o nieprawdziwe twierdzenia i pozorne dowody.

Echa zaczadzenia całej rodziny

przy ul. Piwnej 4.—Dochodzenie policyjne trwa

Donosiliśmy wczoraj o wypadku zaczadzenia w domu przy ul. Piwnej 4.

W mieszkaniu rodziny Gołębiowskich, złożonej z małżonków i ich dwojga dzieci, wskutek wydobywania się czadu z piecyka szamotowego, napalonego na noc — **uległi zaczadzeniu wszyscy śpiący w sypialni.**

W niedzielę rano krewna, nie mogąc się dopukać, zaalarmowała dozorcę, który drzwi wyważył.

Zatruci dwutlenkiem węgla byli wszyscy: **lekarz pogotowia zastał ich bez przytomności.** Rychło okazało się, że 29-letnia Leokadia Gołębiowska już wyzionęła ducha. Stan jej córki — 6-letniej Haliny uznany został za najcięższy i dziecko zostało przewiezione do szpitala.

Rzecz godna uwagi, że **mały Sławek Gołębiowski, liczący zaledwie półtora roku, śpiący z matką w jednym łóżku, a więc w tym samym stopniu co i matka narażony na trujące wyziewy — ucierpiał najmniej.** Również nie uznany został za groźny stan ojca.

Opary przedostały sie do mieszkania sąsiedniego i zaczadzeniu, już lżejszemu, **uległ również sąsiad Adam Najak.**

Jak się dziś dowiadujemy — stan 6-letniej Haliny Gołębiowskiej uległ poprawie. Dziecku już niebezpieczeństwo nie grozi. Wypadek przy ul. Piwnej 4 pociągnie za sobą tylko **jedną ofiarę śmiertelną.**

Dochodzenie policyjne w sprawie tej tragedii toczy sie. (l)

Pomoc Zimowa przed głodem uchowa

KOMITET DO SPRAW GOSPODARCZYCH

powołany został przez p. wojewodę Józewskiego.— Komitet ten opiniować będzie wszystkie zamierzenia inwestycyjne na terenie województwa

Pod przewodnictwem p. wojewody Henryka Józewskiego odbyło się w urzędzie wojewódzkim zebranie przedstawicieli szeregu instytucyj państwowych, samorządu gospodarczego i terytorialnego oraz sfer gospodarczych województwa łódzkiego w liczbie około 50 osób.

Zagajając zebranie p. wojewoda Józewski poinformował obecnych, że w pracy nad zagadnieniami gospodarczymi województwa łódzkiego **powinny być uwzględnione opinia i autorytet instytucyj państwowych, samorządowych, społecznych, biorących udział z tego czy innego tytułu w życiu gospodarczym województwa.**

Grono zaproszonych i obecnych na zebraniu osób stanowić będzie **instytucję stałą, biorącą udział w opracowaniu szeregu zagadnień gospodarczych Województwa, najbardziej aktualnych i najbardziej podstawowych.**

Pan wojewoda wysuwa w chwili obecnej zagadnienie **planu inwestycyj województwa łódzkiego,** obejmującego całokształt życia gospodarczego. W pierwszym rzędzie wysunięte zostało zagadnienie **inwestycyj komunikacyjnych województwa.**

Zagadnienie to podzielone będzie na następujące fragmenty: 1) drogi kołowe, 2) koleje żelazne, 3) specjalne opracowanie kolejowe węzła łódzkiego, 4) drogi wodne.

Wszystkie te zagadnienia będą przepracowane przez **Biuro Planowania Regionalnego Województwa Łódzkiego** przy udziale odpowiednich instytucyj państwowych, samorządowych i społecznych.

Prace powyższe będą rozpatrywane i dyskutowane na zebraniach takich jak obecne, które tworzyć będą coś w rodzaju posiedzeń **Komitetu Ekonomicznego Województwa Łódzkiego.** Rezultaty prac będą ogłaszane w formie wydawnictw.

Po przemówieniu p. wojewody Józewskiego referat o układzie dróg kołowych województwa łódzkiego wygłosił inż. K. Gawroński, kierownik biura regionalnego zabudowania okręgu łódzkiego.

Referent przeprowadził w sposób bardzo konsekwentny i logiczny, oparty o szczegółowe dane zmiany układu dróg kołowych województwa łódzkiego, począwszy od wieku XII-go do chwili obecnej. Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja, w której brali udział przedstawiciele instytucyj rządowych, samorządowych i gospodarczych. Na zakończenie dyskusji p. wojewoda Henryk Józewski zapowiedział, że następne zebranie odbędzie się w połowie marca rb.

Dyrektorzy teatrów skazani

za niewpłacanie składek, potrącanych pracownikom

Przed sądem starościńskim w Łodzi odbyła się w dniu wczorajszym **rozprawa przeciwko dyrektorom Teatrów Miejskich,** pp. Morycińskiemu i Wroczyńskiemu **na skutek oskarżenia władz Ubezpieczalni łódzkiej o nie wpłacenie do kas składek, należnych z tytułu ubezpieczenia personelu, potrącanych pracownikom podczas wypłaty należności.**

Kilka spraw z tego tytułu odbyło się już w starostwie grodzkim, ostatnio zaś doszła świeża **należność w wysokości 5.000 złotych.**

W wyniku rozprawy, **dyrektorzy Teatrów Miejskich skazani zostali na zapłacenie grzywny po 150 zł. każdy.**

Jednocześnie odbyły się rozprawy **przeciwko 35 innym pracodawcom, którzy nie wpłacają w porę do kas Ubezpieczalni składek, potrąconych pracownikom.** Wszyscy obwinieni skazani zostali **skazani na grzywny w wysokości do 700 zł.**

Obniżka taryfy elektrycznej

za światło i siłę

Dowiadujemy się, że elektrownia łódzka obniża najwyższe stosowane obecnie ceny za energię elektryczną do oświetlenia **o 2 gr. na 1 kilowatogodzinie.** Ponieważ we wrześniu roku ubiegłego obniżono **ceny te również o 2 gr.,** zniżka w ciągu ostatniego półrocza wynosi 4 gr., czyli około 6,5 proc. Od początku 1935 roku, gdy rozpoczęto zniżkę cen, które uprzednio pozostawały w ciągu dłuższego okresu bez zmiany i wynosiły 74 gr. przy taryfie gotówkowej dla oświetlenia, ogólna zniżka wynosi 16 gr., czyli powyżej 21 proc.

Poza tym **zostaje obniżona** opłata za **ograniczniki** o małej mocy w mieszkaniach. Zniżka dla mocy 30 watów wyniesie ponad 10 proc. w obliczeniu rocznym. Przewidywana jest również **obniżka najwyższych cen za energię elektryczną dla siły dla drobnego rzemiosła w granicach od 5 do 10 proc.**

Podwyżki cennika

domaga się cech rzeźniczo-wędliniarski

Jak się dowiadujemy, cech rzeźniczo wędliniarski w Łodzi postanowił złożyć w starostwie grodzkim memoriał, domagający się **rewizji cennika przetworów mięsnych i podwyżki cen o 10 proc.**

W uzasadnieniu swej decyzji cech o 10 proc.

W uzasdnieniu swej decyzji cech informuje, że przeprowadził ostatnio szczegółową kalkulacje kosztów produkcji i na tej podstawie doszedł do przekonania, że ceny przetworów mięsnych są zbyt niskie. W memoriale swym zarząd cechu prosić bedzie starostwo grodzkie, by jego wydział aprowizacyjny przeprowadził również szczegółową kalkulację cen i na tej podstawie wydał decyzję.

Memoriał złożony bedzie w starostwie jeszcze w bieżącym tygodniu. (i)

W fotelu i za kulisami.

P. wiceprezydent rozkłada ręce —po rozłożeniu... teatrów miejskich!..

...Na marginesie omawianych tu spraw należy wspomnieć, że szeroko zakrojona działalność administracji Teatrów Miejskich nie dała oczekiwanych rezultatów, pomimo wydatnej subwencji ze strony Zarządu Miejskiego. Toteż Zarząd Miejski, korzystając z rygorów, przewidzianych w umowie, zdecydował rozwiązanie tej umowy jeszcze przed terminem, t. j. przed dniem 31 sierpnia 1939 r., pozostawiając otwartą sprawę zorganizowania tej placówki na nowych podstawach.

Z expose prez. GODLEWSKIEGO

Według oświadczenia radnego **Potkańskiego** na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej, gdy delegacja obecnej większości radzieckiej zapytywała p. wiceprezydenta Pączka, jak można było dopuścić do tak skandalicznej gospodarki w teatrach miejskich, p. wiceprezydent rozłożył ręce i odpowiedział, że „zwracał na to uwagę **dyrekcji, ale... bezskutecznie...**".

Wynikałoby z tego, że to właśnie p. Pączek prowadził wojnę z dyrektorami teatrów i tylko szeroka opinia publiczna w tej zbożnej pracy mu przeszkadzała.

Wobec tego wydaje mi się, iż p. wiceprezydent posiada **nieco krótką pamięć.** Pozwolę sobie przeto przytoczyć pewne fakty i dokumenty, których wymowa w sytuacji dzisiejszej będzie conajmniej pedagogiczna.

„SKOMLENIA i KRZYKI"

W maju r. ub. p. A. Pączek wydał z funduszów, oczywiście, **publicznych** broszurę, zachwalając działalność teatrów miejskich w Łodzi. Publicysta „Kuriera Polskiego" wyraził się o niej lapidarnie: **„Broszura — 35 stron — składa się z krzyków i skomleń!"...**

Myśmy jednak potraktowali **wypracowanie** p. A. Pączka w sposób bardziej kurtuazyjny, bo poświęciliśmy mu kilka artykułów, omawiając wyczerpująco jego obliczenia i wnioski. Nie uczyniliśmy tego bynajmniej z miłości dla p. Pączka, ale jedynie powodowani chęcią **ratowania przyszłego sezonu teatralnego.** Bo z broszury tej wynikało, że p. Pączek, choć zna się na teatrze gorzej, niż każdy bileter i maszynista, posiada nań wpływ **decydujący,** dysponując funduszami miejskimi. A niestety, nie ma nic niebezpieczniejszego dla spraw publicznych, jak **dyletanctwo połączone z megalomanią!...**

W odpowiedzi na nasze wywody p. Pączek „rozprawił się" z nami krótko, ironicznie i lekceważąco, nazywając je **„figlami i figielkami".**

Jednakże sytuacja w teatrach miejskich pogarszała się z dnia na dzień. Wszystko w nich **usychało i więdło,** oprócz **deficytów i wydatków na dyrekcje, które radośnie pączkowały...**

NA WSPÓLNYM FRONCIE.

Kilku członków Komisji Teatralnej zaniepokojonych tym stanem rzeczy, zażądało w lipcu r. ub. zwołania jej. P. wiceprezydent, acz niechętnie, uczynił to. I jakże się podczas obrad zachowywał? **Pp. Wroczyński i Moryciński,** a więc dostawcy magistratu w dziale „Kultura i Sztuka i p. Pączek, wiceprezydent miasta, powołany do obrony funduszów publicznych, **utworzyli jeden wspólny i zwarty front.** Kto ośmielał się postawić najdrobniejszy zarzut pp. dyrektorom, ten natychmiast otrzymywał naganę od rozgniewanego tą zuchwałością pana wiceprezydenta. Gdy zapytałem o pobory pp. dyrektorów, p. Pączek zagrzmiał, jak Jowisz na Olimpie, oświadczając, że **nietaktownie wtrącam się do prywatnych spraw i zaglądam do cudzych kieszeni.** Że te kieszenie zapełniano **funduszami publicznymi,** których obronę powierzono p. Pączkowi — o tym p. wiceprezydent **nie raczył pamiętać!...**

A jakież pouczenia otrzymałem na tymże posiedzeniu od p. K. Wroczyńskiego! Oto naprz. że nie rozumiem jego działalności, bo on jest „i d e o l o g", a ja jestem „przedstawicielem śródmiejskiej schöngeistowskiej publiczności". On, K. Wroczyński, jest „wychowawca **nowych widzów, nowych ludzi: dziecka, ucznia, żołnierza, bezrobotnego i robotnika, narastającego młodego lasu i szarego człowieka".** I jak wogóle śmiem poddawać w wątpliwość jego oświadczenia... Gdy oponowałem, p. Pączek, jako że stał na straży dobra publicznego, **przywoływał mnie do porządku...**

Posiedzenie to urozmaicił p. Pączek godzinnym przemówieniem na temat swej broszurki, która, jak wynikało z

iedy skończy się wojna w Hiszpanii

kie są szanse obu stron?-Bogactwa naturalne Hiszpanii znajdują się na terytoriach dległych władzy gen. Franco. — Na co liczy rząd republikański. — Specjaliści wojskowi twierdzą, że opór gen. Miaji potrwa jeszcze kilka miesięcy

Przejawy męstwa na wojnie impo- zawsze. I dlatego stanowisko pre- hiszpańskiego rządu republikań- go Negrina, ministra del Vayo i gen. ja, którzy postanowili kontynuować ę, mimo wręcz rozpaczliwych wa- ów, wzbudziło uznanie nie tylko u patyków, ale i najwybitniejszych ciwników politycznych. Nie jest rze trudną powzięcie decyzji kontynu- nia wojny, gdy są szanse zwycię- a. Można się zdobyć na taką decy- nawet wówczas, gdy szanse są e. Ale podjęcie walki **w takiej sy- ji, w jakiej znalazł się rząd repu- ński — to szalona odwaga.**

Zastanówmy się nad sytuacją. **Pod zą rządu republikańskiego znajduje 100 tysięcy klm kw. terytorium, czas gdy gen. Franco zajmuje 275 ęcy klm kw metropolii i 347 tysię- klm kw posiadłości kolonialnych.** oło 6 milionów ludzi znajduje się na torium rządu republikańskiego i o- 18 milionów, nie licząc ludności onialnej — na terytorium, zajętym ez gen. Franco.

Nie chodzi jednak tylko o obszar i ludności. Większość obszarów i znajduje się w rękach gen. Fran- W ten sposób ma on nie tylko za- pieczoną dostawę żywności dla ar- i ludności, ale może sprzedawać słynnych merynosów zagranicę, mując wzamian dewizy. Pod wzglę produkcji win Hiszpania stoi na cim miejscu w Europie. Niemal ca- ej produkcja przeznaczona była na port i dla tego wino odgrywa wiel- rolę w handlu zagranicznym pań- a. **Połowa produkcji znajduje się na torium rządu republikańskiego i po- a na terytorium rządu gen. Franco.** nica polega na tym, że na teryto- rządu nacjonalistycznego konty- e się produkcję, zaś na terytorium ądu republikańskiego jest to niemo- we **wskutek nieprzerwanego działa- ognia artyleryjskiego i lotniczego.** d względem produkcji oliwy Hiszpa- zajmuje pierwsze miejsce na świe- — olejarnie znajdują się na teryto- m rządu republikańskiego, ale pro- cja ich jest w olbrzymim stopniu amowana wskutek zgłoszenia się wszystkich niemal robotników do sze- regów armii.

Jeśli chodzi o bogactwa naturalne — znajdują się one przeważnie na teryto- rium rządu gen. Franco. 4 miliony ton miedzi dobywanych rocznie w Rio Tin- to i 40 tysięcy ton rtęci (pierwsze miej- sce na świecie) **może rząd ten ekspor- tować, inkasując złoto i dewizy.** Z 7 mi- lionów ton węgla wydobywanych rocz- nie w Hiszpanii, około 80 proc. przy- pada na terytorium rządu gen. Franco i tylko 20 proc. jest w rękach rządu re- publikańskiego. 5 milionów ton rudy żelaznej wydobywa się w Hiszpanii na- cjonalistycznej i 1 milion ton — w Hisz- panii republikańskiej. Srebro, ołów, cynk — podzielone są równo. Ale sole po- tasowe (Katalonia) przeszły obecnie do gen. Franco.

Wten sposób **gen. Franco dysponu- je olbrzymimi ilościami surowca.** Jakie to ma znaczenie dla możliwości prowa- dzenia wojny — tego wyjaśnić nie po- trzeba.

Jak przedstawia się z kolei materiał żywy? **Gen. Miaja dysponuje obecnie armią liczącą około 300.000 żołnierzy.** Taka sama armia powstańcza znajduje się naprzeciw niej na froncie od Castel- lone do Madrytu i Almerii. Około 200 tysięcy żołnierzy powstańczych, którzy zdobyli Katalonię, wypoczywa obecnie przed decydującym natarciem. Gdy gen. Franco rzuci tę armię na wojska repu- blikańskie, równowaga sił zostanie gwałtownie naruszona na **niekorzyść armii republikańskiej.**

Oczywiście — 300.000 przeciwko 500.000 nie oznacza klęski, przeciwnie, taka walka może się nawet niekiedy skończyć zwycięstwem słabszej liczeb- nie strony. Historia wojen zna takie przykłady. Ale należy uświadomić sobie **jaką pomoc otrzymuje gen. Franco z za- granicy, by zrozumieć, że przewaga jest po jego stronie.** Pomoc ta wyraża się nie tylko w dywizjach włoskich, wal- czących po stronie armii gen. Franco, nie tylko w ustawicznych dostawach materiału wojennego przez Italie i Niem cy, ale **w pomocy sztabów generalnych.** A to jest okoliczność bardzo ważna.

Specjaliści wojenni, którzy badają sytuację na froncie hiszpańskim, twier- dzą, że wszelkie wersje o tym, jakoby w ciągu 10 dni miała być zakończona wojna domowa, **są na niczym nie oparte** Tak szybko może ta wojna zakończyć się tylko w tym wypadku, **jeśli rząd republikański oficjalnie skapituluje.** Jeśli jednak w dalszym ciągu podtrzymywać będzie swą decyzję walki do końca — **wojna potrwa jeszcze wiele miesięcy.** Trzeba zdać sobie sprawę z tego, jaki duch ożywia armię republikańską, która nie składa się z żołnierzy najemnych. A po kilku miesiącach? Jeśli gen. Franco nadal będzie korzystał w takim stopniu z pomocy zagranicznej z jakiej korzysta, a gen. Miaja nadal będzie dysponował tylko tym, co ma — **wynik wojny domowej w Hiszpanii jest przesądzony.** Jeszcze kilka miesięcy bohaterskich zmagań i **opór musi być załamany całkowicie.**

Na co liczy rząd Negrina? Liczy niewątpliwie na to, że gdy **Francja przekona się ostatecznie, że nie uda się zlikwidować wpływów włoskich w Hiszpanii nacjonalistycznej, będzie musiała, chcąc nie chcąc, dla własnego bezpieczeństwa, przyjść z pomocą armii republikańskiej,** która właściwie niczego więcej nie potrzebuje, jak tylko broni i żywności, których nie ma: Liczy na to dalej, że **konflikt o panowanie na Morzu Śródziemnym zaostrzy się niebawem w takim stopniu, że państwa demokratyczne będą musiały podjąć ofenzywę przeciwko opanowaniu półwyspu Pirenejskiego przez Włochów i Niemców.**

Na nic więcej, w obecnej sytuacji, rząd republikański liczyć już nie może. A gdy jego rachuby zawiodą — przyjdzie nieunikniona kapitulacja.

E. Mes.

Dyskusja polityczna przy kieliszku

skończyła się krwawą awanturą. — Dwaj uczestnicy skazani na karę więzienia

W dniu 3 stycznia r. b. w mieszkaniu Antoniego Michałowicza odbywał się poczęstunek, z wódką oczywista. Przybyło trzech sąsiadów i przy kieliszku potoczyła się **rozmowa na tematy polityczne.** Gospodarze źle dobrali towarzystwo, bowiem już od pierwszej chwili wyszło na jaw, że podczas gdy oni sami są zwolennikami demokracji— **ich goście podnosili pod niebiosa ustrój totalny i wynosili zasługi Mussoliniego i Hitlera.**

Dysputa przeobraziła się rychło w kłótnię, przeciwnicy polityczni przeszli potem do coraz bardziej ordynarnego tonu, aż wreszcie **w ręku Tadeusza Kaczmarka błysnął nóż a dwaj pozostali goście: Adam Grzejda i Stanisław Szpikowski — sięgnęli po bardziej „twarde“ argumenty.**

Dysputa zakończyła się **poranieniem Michałowiczów.**

O zajściu spisała policja protokół i trzej popędliwi wyznawcy osi Rzym—Berlin znaleźli się wczoraj na ławie oskarżonych sądu grodzkiego.

Kaczmarek skazany został na 10 miesięcy więzienia, a Grzejda na 6 miesięcy więzienia. Szpikowski został uniewinniony. (l)

słów, jest najgenialniejszym dzie- teatrologicznym XX wieku! Ostat- słowa złotoustego p. Paczka, były em na cześć pp. dyrektorów.

PĄCZEK — ZWYCIĘZCA.

We wrześniu p. Pączek ukonstytuo- nową Komisję Teatralną. Niżej pod- ny „za karę“ nie został do niej po any. P. Pączek widać uważał, że isja Teatralna **winna być towarzy- em wzajemnej adoracji...**

Pierwsze posiedzenie nowej komisji yło się w dn. 14 października r. ub., akże nie minęło ono w nastroju tak monijnym, jak pp. Pączek, Wro- ński i Spółka tego sobie życzyli. którzy członkowie zadawali nawet dyskretne pytania, dziwili się, żądali jaśnień...

Następne posiedzenie komisji, które ołano na d. 21 października r. ub. yło się już w atmosferze innej. By- starannie **przygotowane i wyreżyse- ane.** Głównym inscenizatorem był Pączek, jego pomocnikiem zaś — woupieczony „spec“ od spraw kul- y, p. Holcgreber. Obsadę ról prze- wadzono znakomicie. **P. Pączek re- zentował Zarząd Miejski,** teatrologię, stykę, literaturę i... wszyst- wzniosłe idee. P. Holcgreber był skromniejszy, bo przemawiał tylko **w imieniu... społeczeństwa!** A p. **K. Wroczyński** urzędował w dalszym ciągu jako delegat **„młodego lasu“ i „szarego człowieka“.** Innym pp. członkom Komisji **pozwolono bić brawo,** gdy występowali soliści!

I czegoż Wysoka Komisja nie uchwaliła... w jakich sprawach nie przemawiała... I jeśli panowie członkowie nie zmienili w ferworze „twórczym“ konstytucji, to tylko z powodu spóźnionej pory!...

„Gwoździem“ starannie obmyślonego programu obrad była uchwała, w której wyrażono — według słów oficjalnego komunikatu Zarządu Miejskiego,

> **„p. dyrektorowi K. Wroczyńskiemu oraz p. dyr. H. Morycińskiemu za pełną poświęcenia i ofiarności pracę — całkowite uznanie!“**

Piękny dokumencik, zwłaszcza w świetle rewelacyj, ogłoszonych przez radnego Potkańskiego w Radzie Miejskiej!

Oczywiście po przyjęciu tego wniosku (przy jednym głosie przeciwko) p. A. Pączek triumfował. Był to naprawdę **wielki dzień w życiu p. wiceprezydenta.** Radował się i promieniał!... Odniósł wspaniałe **zwycięstwo na całej linii.** Wrogowie zostali **pognębieni,** przyjaciele **wywyższeni!** Już teraz przedstawiciel **„młodego lasu“ i „szarego człowieka“ mógł zajmować się inkasem funduszów publicznych w aureoli dostojeństwa, męczeństwa i sławy!...**

TEN, KTÓRY ZAKŁÓCIŁ SIELANKĘ!..

Tylko jeden członek komisji, a był nim **dr. Mostowski,** starosta łódzki, — przeciwstawił się hasłu **„kochajmy się“ przedstawiciela zarządu miejskiego z jego dostawcami,** składając wniosek następujący:

> **„Wobec niemożności dalszego prowadzenia teatru bez dalszej subwencji 100.000 złotych i wykazania deficytów w kwocie 117.000 zł. — oraz z uwagi na to, że obecna dyrekcja nie daje widoków na dalsze prowadzenie teatrów bez dalszych deficytów, składam wniosek o ustąpienie dotychczasowej dyrekcji i oddanie teatru na sezon 1938/39 Zrzeszeniu aktorów, i to na innych zadasach organizacyjnych, niż prowadzone obecnie teatry“.**

Jakież były losy wniosku? P. A. Pączek z triumfem opublikował następnego dnia w komunikacie prasowym zarządu miejskiego: **„wniosek ten upadł, uzyskując tylko jeden głos — wnioskodawcy“.**

Jakżeby p. Pączek był dziś szczęśliwy, gdyby tym wnioskodawcą był... on sam!...

Tak więc na onymże posiedzeniu Komisji p. A. Pączek uratował dyrekcję teatru, lecz... rozłożył teatr. I dlatego jeżeli teraz **rozkłada ręce** wobec przedstawicieli Rady Miejskiej i oświadcza, że on **„ostrzegał“,** to **obowiązkiem jest naszym przypomnieć mu, jak te „ostrzeżenia“ wyglądały w rzeczywistości.**

KTO WYPŁACAŁ?

A na zakończenie, jeszcze jedna **niedyskretna interpelacja:**

Jakim sposobem mogli pp. dyrektorzy **wybrać do połowy lutego niemal całe subsydium,** skoro kontrakt teatralny **wyraźnie określa, jaka suma co miesiąc winna im być wypłacana? Kto pozwolił pobrać im o 110.000 zł. za dużo?** Na czyj wniosek kasa miejska wypłacała tak olbrzymie zaliczki? **Czy p. Pączek stawiał veto, czy też** może **przeciwnie — zabiegał o to, aby tempo wypłat tych zaliczek stawało się jak najbardziej „dynamiczne“?!...**

Niewątpliwie komisja radziecka do zbadania gospodarki teatralnej **rolę pana A. Pączka w dramacie teatrów miejskich oświetli wszechstronnie!...** Opinia publiczna domaga się tego z największą niecierpliwością.

W. POLAK.

Jak uzyskano połączenie z Watykanem

w dniu pogrzebu Papieża Piusa XI. — Wizyta w radiostacji warszawskiej

Wstrząs całego świata, wywołany zgonem nieodżałowanego Papieża, powtórzył się również — jak echem — w miniaturowym świecie radiowym, przekształcając w tych dniach żałoby przewidziane procesy jego skomplikowanego organizmu.

Dołożono wszelkich starań, by żadnym dysonansem nie zakłócić żałobnego nastroju oraz, by udostępnić szerokim rzeszom radiosłuchaczy jak najściślejszy udział w przewidzianych ceremoniałem uroczystościach.

Przeciętny radiosłuchacz nie zdaje sobie sprawy, ile trudu, gorączkowych wysiłków, nerwowej pracy kosztuje przygotowanie tego rodzaju audycji; nie od rzeczy zatym byłoby od strony kulis radiowych odsłonić chociaż fragment tej dramatycznej walki z przestrzenią, jaka rozgrywa się bezkrwawo w zaczarowanym świecie techniki.

Odwiedzamy radiostację warszawską w dniu pogrzebu Ojca Świętego. Jak doniosły w ostatniej chwili montowane programy, o godz. 16.00 Polskie Radio transmitować będzie bezpośrednio z Rzymu uroczystości pogrzebowe, nadając za pośrednictwem radiostacji watykańskiej reportaż naszych specjalnych wysłanników.

Jest godz. 15.30. Gmach radiostacji przy ul. Zielnej jest niemal pusty i zupełna cisza zdaje się pokrywać intensywne życie wewnętrzne. Tylko jacyś zapóźnieni prelegenci, którym odwołano audycje, snują się chmurnie po szerokich schodach, mnąc nerwowo niewykorzystane rękopisy.

Spokojne tony pieśni religijnej, dobiegające ze studia i powtarzane dyskretnie przez liczne zainstalowane głośniki, stają w rażącym kontraście z nerwową atmosferą gorączkowej pracy, przenikającej do głębi całą obsługę techniczno-emisyjną, zainstalowaną o piętro wyżej.

Gdy cichły w głośnikach ostatnie tony moniuszkowskiego „Ojcze nasz" w wykonaniu Chóru Polskiego Radia, a w drugim studio stroił już instrumenty rezerwowy kwartet, również z repertuarem religijnym — w tym samym czasie w wydziale technicznym poprostu wrzało.

Już sam kontakt z radiostacją watykańską był bardzo utrudniony. Panuje tam przecież zrozumiały nawał pracy w związku ze zgonem Papieża, ponadto istnieją duże trudności w uzyskaniu kabla, gdyż „ścisk" na kablach panuje niesłychany. Nadomiar złego dyrektor radiostacji watykańskiej rozchorował się — jak się dowiadujemy — co oczywiście powiększa tam zamieszanie. Na szereg pilnych depesz nie dostało Polskie Radio żadnej odpowiedzi, a i kontakt „techniczny" nie jest łatwy. Niekiedy radiostacja watykańska zupełnie nie odpowiada na długotrwałe sygnały Warszawy, a liczne zerwania i pomyłki na długiej trasie kabla zrywają mozolnie nawiązany kontakt. Dziś jednak wszystko starannie jest przygotowane zgóry.

Kierownik wydziału emisyjnego już od 15.30 czuwa z słuchawkami na uszach w stałym kontakcie z Watykanem. Chodzi o złapanie t. zw. modulacji, t. j. o uchwycenie głosu i optymalne uregulowanie jego jakości aparaturą warszawską. Równocześnie jako rezerwa wydział emisyjny jest w stałym kontakcie ze stacją transatlantycką w Grodzisku. Stacja ta — własność Ministerstwa Poczt i Telegrafów, służąca normalnie do krótkofalowych odbiorów depesz, tylko wyjątkowo używana jest jako pomoc radiostacji warszawskiej. W tym jednak wypadku łapie transmisje watykańskie, by w razie nie uzyskania połączenia kablowego z polską obsługą w Rzymie przekazać je Warszawie.

Do godz. 15.45 nie udaje się złapać modulacji; dopiero o tej godzinie uchycono ją i to wyjątkowo szczęśliwie. Słyszalność bardzo dobra, odbiór czysty. W wyniku wymiany zdań Warszawa uzyskuje zapewnienie, że punktualnie o godz. 16.00 można rozpocząć audycję. Zawiadomiono natychmiast speakera i inspektora audycji. Inspektor skolei poleca grać kwartetowi jak najkrótszy utwór, nastawiając całość rozgłośni na punktualne rozpoczęcie audycji. Równocześnie obsługa techniczna Watykanu zawiadamia specjalnie wysłanego sprawozdawcę polskiego, który czuwa już na punkcie obserwacyjnym, że audycja rozpocznie się punktualnie. Speaker wyciszył już produkcję kwartetu i nastawił płytę z sygnałem radiostacji warszawskiej. Wszystko już przygotowane do normalnego rozpoczęcia.

Tymczasem 3 minuty przed czwartą kontakt został nagle zerwany. Gdzieś na linii jakiś drobny defekt, jakaś napozór mało znacząca pomyłka, a cała misterna konstrukcja staje się chwilowo bezużyteczna. Nie zapominajmy, że kabel przebiega Czechosłowację, Niemcy (dawną Austrię) i Włochy, że po drodze jest kilkaset t. zw. stacyj i szereg stacji międzykablowych, że przez każdą z nich przebiega zawiły splot połączeń i wiązadeł kontaktowych, że jedne fałszywe wetknięcie wtyczki niweczy połączenie, aż do spostrzeżenia pomyłki.

Tymczasem zegary radiowe z wielką czerwoną wskazówką sekundową, zbliżają już z zastraszającą szybkością godzinę czwartą, a sygnał powtórzony wielokrotnie staje się monotonny i niecierpliwiący.

Wydział emisyjny natychmiast interweniuje na trasie. Rozdzwoniły się telefony: światełka znaczące połączenia nerwowo zapalają się i gasną, za wszelką cenę trzeba w najszybszym tempie nawiązać powtórnie utracony kontakt. Równocześnie przygotowuje się ewentualne przełączenie na krótkofalówkę w Grodzisku, co pozbawiłoby słuchaczy Polskiego Radia reportera i pogorszyło znacznej odbiór, ale tło akustyczne uroczystości przekazałoby oczywiście to samo.

Gorączkowe interwencje telefoniczne za pomocą stałego połączenia bezpośredniego przez drugą linię, wywołują oczywiście natychmiastową reakcję drugiej strony, która znów uruchamia dalsze kontakty dla uzyskania połączenia na kablu transmisyjnym. Minuty mijają szybko w stanie niesłychanego podniecenia i wysiłku. Zapada decyzja przełączenia się na Grodzisk, o ile przerwa przedłużać się będzie nadal.

Ale już 7 minut po czwartej sukces. Kontakt zostaje odzyskany. Krótkie westchnienie ulgi i natychmiastowe przekazanie audycji na antenę. Speaker przerywa sygnał, nużący słuchaczy już przez 9 minut i zapowiada audycję z Watykanu.

Niestety, paruminutowa przerwa na linii nie minęła bez żadnych konsekwencji. Nie zdążono zakomunikować o niej polskiemu sprawozdawcy w Rzymie, który uprzedzony poprzednio o punktualnym rozpoczęciu audycji, już parę minut po czwartej rozpoczął swój reportaż. W ten sposób słuchacze polscy pozbawieni zostali pierwszych zdań reportażu, wprowadzających ogólny nastrój.

Nie mniej uratowana została audycja bezpośrednia, nie trzeba było uciekać się do transmisji przez stację krótkofalową w Grodzisku i przygodnie złapanych reportaży obcych.

Reminiscencje „po-Fisowe"

Nareszcie będzie śnieg. — „Wieczór Zakopanego" w St. Moritz — Gdzie jest nauczyciel zwycięzców

Zakopane, w lutym.

F. I. S. się skończył, więc — jak twierdzą złośliwi — nareszcie zobaczymy w Zakopanem prawdziwy, uczciwy śnieg. Kapryśna zima tegoroczna płata nie tylko w Polsce, ale w całej Europie niebylejakie figielki. A już najbardziej złośliwość aury dała się we znaki wszystkim zawodnikom międzynarodowych zawodów narciarskich, którzy przez całe 7 dni mistrzostw przeklinali wiosnę, piękną zresztą i występującą w całej swej krasie, lecz zbyt wczesną.

Mimo to, wszyscy czuli się w naszej zimowej stolicy doskonale, czemu niejednokrotnie dawali wyraz zarówno w słowach pełnych entuzjazmu, wypowiadanych na rozmaitego rodzaju oficjalnych i półoficjalnych przyjęciach, jak i w swych enuncjacjach pisemnych.

M. in. na przyjęciu, wydanym przez przedstawiciela Fińskiego Komitetu Olimpijskiego, p. Enchella. Fin, witając zebranych przedstawicieli prasy w języku polskim (ku niebywałemu entuzjazmowi zebranych dziennikarzy polskich), niemieckim i francuskim, w serdecznych słowach zaprosił wszystkich na Olimpiadę do Helsinek w 1930 r. wyrażając nadzieję, że nie będą się oni czuli gorzej w stolicy jego kraju, aniżeli dziennikarze zagraniczni czują się w Zakopanem.

Kolejno zabierali głos przedstawiciele prasy, a m. in. przedstawiciel Szwajcarii, p. Chiogna, oświadczył, że w 1940 r. zorganizuje w St. Moritz podczas zimowych igrzysk olimpijskich „Wieczór Zakopanego" ażeby przynajmniej tą drogą wrócić do miłych, niezapomnianych dni i wieczorów, spędzonych w Zakopanem.

***

Ekipa niemiecka wróciła do swej ojczyzny, syta chwały i zadowolona ze zdobytych sukcesów. Ale gdyby mistrzostwa F. I. S. odbyły się o rok wcześniej, końcowe ich wyniki przedstawiałyby się dla Niemców zupełnie inaczej. Jak bowiem wiadomo, niezwykłe triumfy Niemców nie są bynajmniej rezultatem pracy kierowników sportu Rzeszy. Lantschner i Jennewein — jak to już na tym miejscu pisaliśmy — są tyrolczykami, mistrz kombinacji norweskiej Berauer, zdobywca nagrody Pan Prezydenta Rzplitej, oraz specjaliści w tej konkurencji, jak Meergans, pochodzą z Sudetów (dawnej Czechosłowacji), a Józef Bradl, zdobywca nagrody Marszałka Śmigłego Rydza — jest również Austriakiem. z

Na podkreślenie zasługuje, że szereg uczestników F. I. S., występujących pod sztandarem Trzeciej Rzeszy, to uczniowie szkoły, na której czele stał jeden z najwybitniejszych reprezentantów narciarstwa autriackiego, Schneider. Tego Schneidra Niemcy, po przyłączeniu Austrii, zamknęli w obozie koncentracyjnym. W obronie tego świetnego narciarza stanęli nawet w swoim czasie sportowcy angielscy, którzy zagrozili bojkotem wszystkich imprez, zorganizowanych przez narciarzy Rzeszy. Coprawda Anglicy wycofali się z udziału w zeszłorocznych imprezach niemieckich, aczkolwiek początkowo zgłosili do nich swój akces. — lecz mimo to Schneider pozostał w obozie...

Zresztą, jak wiadomo ostatni dzień mistrzostw zakończył się przykrym zgrzytem. Mianowicie wielkie niezadowolenie wywołało pokrzywdzenie 3-krotnego mistrza świata, skoczka Birgera Ruuda, którego „vox populi" uważał za zdobywcę pierwszego miejsca w niedzielnych skokach, ze względu na jego piękny, nie mający sobie równego styl. Przegłosowany przez sędziego Niemca Rathera, Józef Bradl został ogłoszony zwycięzcą, a równocześnie zdobywcą nagrody Marszałka Śmigłego Rydza, co wywołało konsternację nawet w kołach niemieckich...



TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI
(Śródmiejska 15).

Dziś, we wtorek, o godz. 8.30 wiecz. „Sz... leństwo".

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27).

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. sztuki Devala „Subretka".

IGNACY FRIEDMAN W FILHARMONII.

W czwartek, dnia 23-go b. m. o godz. 8.45 wiecz. wystąpi w sali Filharmonii z koncertem mistrzowskim pianista światowej sławy Ignacy Friedman.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII.

Dziś o godz. 9.15 wiecz. widowisko satyryczne w 2-ch częściach (16 obrazach) p. t. „Tale du lachst?"

Z WYSTAWY BRACI CYTRYN.

W niedzielę, dnia 19-go lutego, o godz. 12-ej w południe otwarta została wystawa obrazów art.-mal. B-ci Henryka i Jakóba Cytrynów w lokalu Żyd. Kl. Motorowego, Moniuszki 2.

Wystawa otwarta codziennie od godz. 10-ej do 15-ej po poł.

OTWARCIE WYSTAWY ZBIORÓW PO Ś. P. EISERCIE.

W dniu 26 b. m. o godz. 12-ej w poł. nastąpi uroczyste otwarcie wystawy obrazów, pochodzących ze zbiorów ofiarowanych przez zmarłego przemysłowca ś. p. Karola Eiserta gminie miejskiej Łódź.

W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacyj i społeczeństwa. Wystawa mieścić się będzie w salonach Muzeum Historii i Sztuki im. Bartoszewiczów, Plac Wolności 1.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

WTOREK, dnia 21-go lutego 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.30: Audycja dla szkół: „Kulig po Polsce" — audycja dla dzieci w opracowaniu Juliusza Toto. 11.30—11.57: Sentyment w muzyce tanecznej (płyty)
11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: Życiorys maszyn: „Telegraf" — pogadanka dla młodzieży — wygłosi Wacław Frenkiel.
15.15—15.30: Literatura przez mikrofon wszystkich „Tętniące serce" Selmy Lagerlöf.
15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry salonowej pod dyr. Tomasza Kiesewettera (z Łodzi na W.R.P.). 16.00—16.08: Dziennik popołudniowy. 16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.30: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.35—16.45: Pieśni Stanisława Niewiadomskiego w wykonaniu ... Sobolewskiej. 16.45—16.55: W barwnym świecie kryształów — pogadanka — wygłosi Eugeniusz Moszczyński. 16.55—17.20: Różni różnie tańczą. Wykonawcy: Aleksander Brachocki i Kazimierz Trombik — dwa fortepiany.
17.20—17.30: Czym jest kredyt bezprocentowy — pogadanka — wygłosi dyr. Henryk Patsche.
17.30—18.00: „Z pieśnią po kraju" audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski.
18.00—18.25: „Wesoły Dymek". Co było a nie jest piszemy dziś w rejestr".
18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.
18.30—19.00: Audycja dla robotników.
19.00—20.00: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego. Piątka Poznańska, Cwojdziński — saksofon, M. Sauer — skrzypce.
20.00—20.35: Muzyka salonowa.
20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne na jutro. Wiadom. sportowe, Nasz program na jutro.
21.00—22.00: Koncert symfoniczny.
22.00—22.25: „Przechadzki ateńskie". „W partenonie samym" — wygłosi prof. Władysław Witwicki.
22.25—22.55: „Śledź" — muzyka taneczna.
22.55—23.00: Wiadomości bieżące.
23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.
23.05—24.00: „Śledź" — muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny.
20.45—SZTOKHOLM: „Bastien i Bastienne" opera Mozarta.
21.00—RZYM: „Łucja z Lammermooru" — opera Donitzetti'ego (tr. z Opery Król.).
21.30—PARIS P.T.T.: „Benvenuto Cellini" — opera Berlioza.
21.30—WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.

Niepoprawni przestępcy w Berezie

Kilkudziesięciu terorystów, awanturników, sutenerów i paserów osadzono w miejscu odosobnienia

Warszawa, 20 lutego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych prowadzi w dalszym ciągu akcję prewencyjną w stosunku do niepoprawnych, zawodowych przestępców, którzy swą agresywnością i zuchwałością zagrażają życiu i zdrowiu spokojnej ludności. Przestępcy ci, na podstawie przepisów o miejscach odosobnienia, kierowani są do Berezy Kartuskiej.

W ostatnim czasie wysłane zostały do Berezy dalsze grupy zawodowych złodziei, terorystów, awanturników, sutenerów, paserów i t. p.

Między innymi wysłani zostali:

Z WARSZAWY: Karol Krawczyk, złodziej, alkoholik i awanturnik, 8 razy karany; Aleksander Bochiński, terorysta, wymuszający od przechodniów pieniądze na wódkę; Wawrzyniec Ga...ski, Lejzor Moszek Kirszenbaum i Jankiel ...land, 16 razy karany — złodzieje kolejowi, tramwajowi i kieszonkowi; Magnuski Adam, włamywacz kasowy, sklepowy i mieszkaniowy, 12 razy karany, występujący podczas rabunków z bronią palną.

Z woj. warszawskiego: Eugeniusz Hill, przywódca szajki złodziei kolejowych; Stanisław ..., zawodowy złodziej i terorysta; Józef ...ak, zawodowy złodziej, 10 razy karany.

Z WOJ. ŁÓDZKIEGO: Juliusz Nowakowski, ...t band złodziejskich, używający podczas rabunków broni palnej; Moszek Gerszon Li... o przezwisku „Moszek", przywódca ... złodziei fabrycznych i mieszkaniowych; ...sław Jurenczyk, złodziej-terorysta, występujący podczas rabunków z bronią w ręku; Ro... Kiełbasiński, Jan Matusiak o przezwisku „...ca" i Józef Tygielski, 8 razy karany — zawodowi złodzieje i włamywacze. Wacław ...ora, 9 razy karany, organizator band złodziei wiejskich, oraz Kazimierz Bryś, 6 razy karany, w tym na 10 lat więzienia za zabójstwo ... i Józef Garncarek — niepoprawni złodzieje wiejscy; Wincenty Kurkawa, wielokrotnie karany kolporter fałszywych monet; Bolesław Aleksandrowicz, zawodowy paser; Lajb ...m, włamywacz, złodziej i sutener.

Z woj. kieleckiego: Karol Krawczyk, zawodowy złodziej wiejski koniokrad, 8 razy karany; Marian Misztal, 7 razy karany i Franciszek ...tczyk — włamywacze sklepowi i mieszkaniowi; Władysław Kwiatkowski, 11 razy karany, złodziej i awanturnik; Marian Dobromil..., 7 razy karany, złodziej kieszonkowy; Władysław Stefański, zawodowy bandyta, wielokrotnie karany, w tym na bezterminowe więzienie, z którego wypuszczony został po kilku ...ch na mocy amnestii.

Z woj. lubelskiego: Józef Dzida, karany 8 razy, organizator band złodziejskich; Wacław ...ur, karany 10 razy i Stanisław Szeląg, karany 8 razy — złodzieje i bandyci, dokonywujący rabunków z bronią w ręku; Jan Dura, złodziej kolejowy i kieszonkowy, okradający pasażerów w pociągach; Julian Miszkurka, złodziej-terorysta, osadzony na zbiorową prośbę sterroryzowanej ludności.

Z woj. lwowskiego: Michał Trusz, karany ... razy, złodziej mieszkaniowy; Stefan Cuniow..., karany 5 razy, złodziej i awanturnik; Juda ...el Liebesman, zawodowy paser i organizator band przemytniczych; Andrzej Beszłej, zawodowy bandyta występujący podczas rabunków z bronią w ręku, 17 razy karany; Wasyl ...owicz o przezwisku „Babadin", 20 razy karany złodziej i włamywacz wiejski, dokonywujący włamań z bronią w ręku.

Z woj. tarnopolskiego: Kazimierz Borecki, karany 4 razy, Stefan Steciuk, karany 5 razy, Piotr Karp, karany 5 razy, Piotr Kozak, karany 20 razy i Józef Moroz, karany 5 razy — zawodowi złodzieje i awanturnicy; Leon Raj... i Semko Ksiądzyk — zawodowi złodzieje wiejscy; Iwan Mamczur, Michał Ślepko, karany 5 razy, Dymitr Melnyk, Stefan Harasym...uk, Piotr Czmyz, karany 6-letnim więzieniem za napad rabunkowy, Mikołaj Charko o przezwisku „Mahyz", karany 9 razy, Marian Pał...wski, mający poza sobą 8 lat więzienia, Grzegorz Martyniuk, karany 13 razy, Józef Moroz, karany 5 razy — zawodowi złodzieje i bandyci, dokonywujący rabunków z bronią w ręku; Karol Handzlak, organizator band złodziejskich, karany 8 razy; Wasyl Bycz, bandyta i podpalacz, Paweł Bojko, niepoprawny bandyta, wielokrotnie karany, w tym 10-letnim więzieniem za napad rabunkowy.

Z woj. poznańskiego. Franciszek Stachowski, zawodowy złodziej, występujący z bronią palną, karany 4-krotnie.

Równocześnie odesłane zostały do miejsca odosobnienia grupy spekulantów czarnogiełdziarzy, macherów podatkowych i t. p.

Z Warszawy: Szmul Ajbuszyc, niepoprawny oszust, zamożny posiadacz pensjonatu w Ciechocinku, który pod pozorem, że posiada „duże stosunki", za rzekome interwencje w urzędach wyłudzał znaczne kwoty pieniężne; Abram Pasamonik, współwłaściciel domu w Warszawie, wielokrotnie karany za przestępstwa budowlane, sanitarne i drogowe, sabotujący uparcie zarządzenia władz państwowych.

Zbliżenie anglo-sowieckie

Oświadczenie Chamberlaina w Izbie Gmin

Londyn, 20 lutego.

(PAT). Premier Chamberlain, odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację jednego z posłów Labour Party, zapytującego o rozwój stosunków brytyjsko - sowieckich, ujawnił dzisiaj w Izbie Gmin, co następuje: „Stanowi to powszechne pragnienie rządu J. K. M., aby poprawić i wzmocnić stosunki z innymi rządami i w związku z tą tendencją rząd brytyjski udziela specjalnej uwagi możliwościom stosunków handlowych. Rad jestem, że mogę oznajmić, iż podsekretarz stanu dla spraw handlu zagranicznego Hudson złoży wizytę w Moskwie wśród szeregu wizyt w innych północnych stolicach w końcu przyszłego miesiąca".

Minister litewski potępia akcję antysemitów

Kowno, 20 lutego.

Na odbytym dziś w Szawlach zjeździe Związku Kupców i Rzemieślników Litewskich minister rolnictwa Skaiskiris wygłosił przemówienie, w którym w ostrych słowach potępił szerzone przez ten Związek hasła antysemityzmu i ekskluzywizmu narodowego.

Zadaniem kupiectwa i rzemiosła — oświadczył minister Skaiskiris — jest czuwanie nad produktywną pracą, nie zaś przemyśliwanie nad zabraniem zarobków innym i dążenie do ich wygnania.

Członkowie związku nie mogą też żądać dla siebie szczególnych przywilejów. Rząd nie chce i nie zamierza zmuszać kogokolwiek, by nabywał towary wyłącznie u osób narodowości litewskiej.

My Litwini nie możemy naśladować innych krajów i nie możemy wypędzić ludzi zrośniętych z naszym krajem.

Charge d'affaires gen. Franco w Warszawie

Warszawa, 20 lutego.

W związku z uznaniem przez rząd polski rządu gen. Franco, charge d'affaires rządu gen. Franco w Warszawie został p. Juan Serrat y Valera, b. sekretarz poselstwa hiszpańskiego w Bukareszcie, przebywający w Polsce od października 1936 roku w charakterze nieoficjalnego przedstawiciela rządu w Burgos.

Jest on synem p. ministra Serrata y Bonastre, który prze 3 lata reprezentował w Polsce rząd hiszpański przed wojną domową. Po wybuchu zaś tej wojny był pierwszym ministrem spraw zagranicznych rządu gen. Franco.

Sędzia Demant pisarzem hipotecznym

Warszawa, 20 lutego.

Sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia przy stołecznym Sądzie Apelacyjnym Jan Demant, który prowadził śledztwo w głośnych sprawach politycznych, a m. in. w procesie brzeskim delegowany został na stanowisko pisarza hipotecznego przy Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Hitler w Berchtesgaden

Berlin, 20 lutego.

(Pat) — W niedzielę wieczorem przybył do Berchtesgaden kanclerz Hitler.

Koniec karnawału

Minimalna ilość zabaw publicznych

Karnawał tegoroczny był bardzo krótki. Trwał zaledwie siedem tygodni. Dziś — już ostatki. Jak zwykle, tradycyjnym zwyczajem Łodzi będziemy mieli dziś na ulicach miasta papularną zabawę — **zapusty**. Jeśli tylko pogoda dopisze, zaroją się chodniki maszkarami, larwami i przebierańcami. Kilka godzin niefrasobliwej zabawy ludowej zakończy okres karnawałowy. Karnawał tegoroczny był nie tylko krótki — był również niewesoły. Rok 1939 pobił rekord pod względem **minimalnej ilości zabaw publicznych i redut karnawałowych**. Według statystycznych danych, w roku bieżącym odbyło się **zaledwie 11 proc. ilości zabaw zeszłorocznych.**

Jutro — Popielec. Rozpoczyna się okres postu i pokuty. (t)

Ukarani przemysłowcy

za zatrudnianie robotników ponad 8 godzin na dobę

Referat karny inspekcji pracy rozpatrywał wczoraj szereg spraw o zatrudnianie robotników ponad 8 godzin na dobę oraz w niedzielę i święta. W wyniku rozpraw ukarani zostali:

Max Stiller spółwłaściciel firmy Stiller i Bielszowski, Cegielniana 82, — 400 zł. grzywny a Alfons Sipert, kierownik tej firmy — 100 zł. grzywny.

Jakób Maroko, właściciel składu włókienniczego przy ul. Nowomiejskiej 8 — 200 zł. grzywny.

Samuel Gecow, kierownik firmy Rozen i Wiślicki — grzywny 500 zł.

B. Klajman, spółwłaściciel firmy Goldberg i Klajman, Kamienna 4 — 300 zł. grzywny.

Józef Wilczuk, właściciel wytwórni rękawiczek, Południowa 7 — 200 zł. grzywny.

C. Goldkorn, właściciel fabryki swetrów, Pomorska 18 — 100 zł. grzywny.

Józefa Dawidowicz, Nowomiejska 28 — 200 zł. grzywny.

Ponadto kilkunastu pracodawców ukarano grzywnami od 15 do 100 zł.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 21 lutego 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Reforma statutu
Banku Angielskiego

Równocześnie z będącą w toku reformą statutu Banku Polskiego, jest także w toku reforma statutu Banku Angielskiego. Referowaliśmy już tutaj jej projekt. Ze względu na wpływ, jaki założenia i metody pracy brytyjskiej instytucji emisyjnej w toku dziejów wywierały i wywierają na doktrynę i praktykę pieniężno-kredytową w świecie, przemiany w nich zasługują niewątpliwie na uwagę szczególną.

Nader interesujący komentarz do tych przemian daje „Economist" (Nr. 4981). Zasługuje on na obszerniejszą cytatę:

„Nowa ustawa jest... pierwszym wyraźnym uznaniem zasady że to rozmiar obiegu banknotów określa rozmiar rezerwy, a nie odwrotnie... Ustawa jest przeto zdecydowanym krokiem ku ewolucji poglądów na emisję banknotów. Stara reguła, że ilość papierowego obiegu jest czynnikiem rozstrzygającym (causative factor") dla całej gospodarki pieniężnej, który winien być poddany ścisłej kontroli dla zachowania całości gospodarstwa, została porzucona. Fluktuacje w obiegu uznane zostały raczej za skutki, aniżeli za przyczyny zmian w strukturze kredytowej...

Jest to prawdziwa odpowiedź udzielona tym, którzy uderzają na alarm z powodu elastyczności uprawnień władz. Istotnie należy podjąć dalsze kroki dla dostosowania statutowych ram naszej budowy monetarnej do rzeczywistości współczesnych warunków. Istnieje poważny argument za usunięciem wszelkich liczbowych i statutowych granic, skoro jedyną prawdziwą gwarancją jest mądrość kontrolujących władz..."

Niejedno z tego, co przytoczyliśmy za autorytetywnym glosem, może wydać się na pierwszy rzut oka paradoksem (np. stwierdzenie, że sumę banknotów określa rozmiar emisji, a nie odwrotnie; ma to zresztą w warunkach angielskich znaczenie szczególne, ze względu na tranzakcje złotem pomiędzy bankiem emisyjnym a t. zw. Walutowym Funduszem wyrównawczym). Paradoks jest w gruncie rzeczy pozorny, a kryją się za nim postępy myśli badawczej i doświadczeń praktyki.

Czy to, co przytoczyliśmy, wyraża przewrót w założeniach nauki o pieniądzu i kredycie? Zdaje się, że nie. Oznacza raczej — jak sądzimy — zmianę w poglądach na konsekwencje praktyczne tych założeń.

Zresztą sceptycyzm w stosunku do każdego schematycznego i apriorystycznego rozwiązania problemu obiegu pieniądza datuje się przecież nie od dzisiaj. Formalistyka rozwiązań opartych na tak zw. pokryciu dla każdego, kto stara się zrozumieć funkcję pieniądza i istotę kredytu jest aż nadto widoczna. Współczesna zmiana techniki obrotu pieniężno-kredytowego, a także przymusowo przez niektóre gospodarstwa poczynione doświadczena rzuciły może na nią tylko jaskrawsze światło.

Konkludujemy, twierdząc, że mniej niż się to napozór zdaje usprawiedliwione są głosy o zawodzie, jaki sprawia klasyczna nauka w jej — oczywista — unowocześnionym sformułowaniu. Bardziej o zawodzie praktyki.

Stąd właśnie sceptycyzm, zalecający niejako statutowe przekazanie problemu pokrycia... mądrości ludzkiej.

Dr. A. Z.

Dalsza haussa na giełdzie

Pożyczki państwowe mocne, przy znacznym popycie. Akcje zyskały w ciągu dnia wczorajszego, od 100 do 275 punktów

Mocna tendencja na giełdzie warszawskiej trwa. Pożyczki państwowe, od dłuższego czasu pozostają pod znakiem zwyżki, utrzymują się nadal mocno przy większym popycie. Rekord bije Inwestycyjna, która zyskała znów od soboty 175 punktów w obu emisjach. Dolarówka osiągnęła nienotowany oddawna kurs 45 zł. Wewnętrzna i Konsolidacyjna mają do zanotowania mniejsze zyski.

Listy Zastawne utrzymały się naogół przy kursach sobotnich. Listy Łódzkie 1933 notowane po 67,25. W Łodzi jednak obroty listami są nader ograniczone. W obrotach prywatnych kupno — 67,15. Za listy Łódzkie 193[.] roku ofiarują 64.50. Obligacje 6% m. Łodzi mocniejsze, w poszukiwaniu p[o] 70.50.

Akcje na giełdzie warszawskiej s[ą] nader mocne. Bank Polski szybko od[ra]bia kupon, zyskując znów 100 punk[tów] w ciągu dnia. Z metalurgicznych Modrzejów mimo nieprzychylnej kry[tyki] w Sejmie szybko odrabia chwilow[ą] stratę i osiągnął już przejściowo 21,5[0] by spaść pod koniec posiedzenia gieł[do]wego do 21. Ostrowiec — 79,25 — zyskał 100 punktów. Starachowice p[o] przemijającej zniżce podniosły się zn[ów] gwałtownie do 59, a później do 58,7[5] zyskując od notowań ostatnich do 2[..] punktów.

Jak zniżka piątkowa i sobotnia wy[wo]łana była przypadkowym zbiegiem poleceń sprzedażnych z prowincji, ta[k] i teraz trwa napływ zakupów. Zie[l]niewski znów stanął na poziomie s[..] zyskując 100 punktów. Z akcji metal[ur]gicznych lekko spadły tylko Lilpop, niewątpliwie przemijająco. Z innych akcji należy zanotować szybki wzrost Kopalni Węgla, które zyskały prze[j]ściowo w ciągu dnia wczorajszego 275 punktów, a wogóle od 10 dni zarobiły 5 złotych od akcji.

Wykaz przedmiotów podlegających amortyzacji

przyspieszonej, opublikowało Ministerstwo Skarbu

W związku z przepisami art. 6 ust. 2 ustawy o państwowym podatku dochodowym i par. 14 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, zezwalającymi na jednorazowe odpisanie wartości przedmiotów, których okres zużycia nie przekracza lat pięciu, Ministerstwo Skarbu opublikowało w okólniku z dnia 2 stycznia 1939 r. wykaz przedmiotów, które w myśl powołanych przepisów mogą być przez płatników prowadzących prawidłowe księgi jednorazowo spisane na straty w tym roku operacyjnym, w którym zostały nabyte.

Ponieważ jednak z natury rzeczy wykaz nie obejmuje wszystkich przedmiotów, wchodzących pod tym względem w rachubę, przeto Ministerstwo Skarbu poleciło nie kwestionować jednorazowego odpisania wartości przedmiotów nie objętych niniejszym wykazem o ile całkowita wartość przedmiotu nie przewyższa kwoty 200 złotych.

W razie wątpliwości co do okresu używalności przedmiotów, niewymienionych w wykazie względnie, jeżeli całkowita wartość tego rodzaju przedmiotu przekracza 200 złotych, należy zasięgnąć opinii biegłych.

Celem przeprowadzenia kontroli przedmiotów spisywanych odrazu na straty winny władze wymienione żądać od płatników korzystających z ulg z art. 6 ust. 2 powołanej ustawy specyfikacji przedmiotów, spisanych jednorazowo w danym roku operacyjnym na straty. Specyfikacja ta powinna zawierać nazwę przedmiotu oraz jego wartość i rachunek wynikowy, przez który wartość przedmiotu została odpisana na straty.

Kontyngent eksportu włókienniczego do Sowietów

ustalono na 20 milj. złotych. — Szczegóły zawartej z Rosją Sowiecką umowy handlowej

W uzupełnieniu podanej w dniu wczorajszym przez „Republikę" wiadomości o podpisaniu umowy handlowej polsko-sowieckiej, podajemy poniżej szereg szczegółów, tej umowy dotyczących.

Wartość wymiany towarowej będzie wynosiła dla każdej ze stron po 55 mil. zł. Suma wzajemnych obrotów osiągnie więc kwotę 110 mil. zł. w stosunku rocznym.

Z najważniejszych grup towarów jakie będziemy wywozili do Sowietów należy wymienić: węgiel za około 18 mil. zł. przy czym będzie to głównie wę[giel] bunkrowy, przeznaczony dla zaopa[trywania] floty sowieckiej w portach bał[tyckich], co znajduje swoje uzasadnienie w tym, że przewóz węgla polskiego d[o] portów tych kalkuluje się znacznie tan[iej] aniżeli przewóz z Zagłębia Donieckiego, dalej wyroby włókiennicze za około 2[0] mil. zł., żelazo i wyroby żelazne za 1[.] mil. zł., cynk za 7 mil. zł., preparaty le[karskie] i chemikalia za 2 mil. zł., papier za 2 mil. zł., maszyny 1,5 mil. zł., wiskoza za 1 mil. zł., skóry chromowe za p[..] mil. zł. i różne inne artykuły za 6 mil. zł. W ten sposób nasz eksport do Sowie[tów] wyniesie 55 mil. zł.

Na import Sowietów do Polski skła[dać] się będą następujące artykuły: ba[..] wełna surowa na sumę 20 mil. zł., futra 12 mil. zł., apatyty 7 mil. zł., tytoń [.] mil. zł., rudy manganowe 2 mil. zł., su[]rowce dla przemysłu chemicznego 2 mil. zł. i różne 9 mil. zł.

Jak się dowiadujemy już w dniach najbliższych zostaną podpisane odpo[]wiednie umowy z eksporterami polski[]mi. (wl)

Płacone względnie otrzymane odsetki

w postępowaniu wymiarowym

W czasach ostatnich ogłoszone zostały orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego w przedmiocie potrącalności odsetek w postępowaniu wymiarowym.

Zagadnienie powyższe jest bardzo ważne dla tutejszego przemysłu włókienniczego.

Zasadnicze orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego w tej sprawie brzmi w sposób następujący:

„Prowadzenie prawidłowych ksiąg przez płatnika i obciążenie w nich wierzycieli odsetkami przypadającymi za dany okres podatkowy uzasadnia potrącalność tychże odsetek, jako prawidłowo wykazanych w zamknięciu rachunkowym".

Jeżeli chodzi o odsetki od pożyczek pod zastaw papierów wartościowych, to orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego stwierdza, że są one potrącalne jedynie wówczas, „o ile procenty od tych papierów, a więc dochody z tychże zostały opodatkowane podatkiem dochodowym".

Odsetki od długu ciążącego na domu z którego dochód jest wolny od podatku dochodowego z tytułu ulg dla nowowznoszonych budowli nie podlegają odliczeniu od dochodu właściciela domu, osiągalnego z innych źródeł".

Odsetki od długu zahipotekowanego na nieruchomości, wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego podlegają odliczeniu od dochodu ustalonego z tegoż gospodarstwa na zasadzie norm zyskowności.

Wreszcie Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 19 maja 1938 roku stwierdził, że „odsetki otrzymane z wypożyczonego kapitału podlegają opodatkowaniu chociażby przekraczały dozwoloną przez prawo wysokość." (h)

Przesłuchiwanie biegłych

na żądanie płatnika

Ciekawe orzeczenie NTA regul[uje] sprawę przesłuchiwania biegłych na żą[]danie płatnika.

Władze skarbowe niekiedy nie zwra[]cają uwagi na żądania płatnika, aby przesłuchano w jego sprawie biegłych pod przysięgą.

Obecnie wyjaśniono, że pominięcie w motywach orzeczenia władzy odwo[]ławczej w odwołaniu płatnika żądania przesłuchania biegłych pod przysięgą stanowi istotną wadliwość postępowa[]nia. — Art. 67 ordynacji podatkowej przewiduje, że płatnik ma takie samo prawo jak i władza skarbowa do zgła[]szania żądania przesłuchania biegłych pod przysięgą. (wt)

Giełdy światowe

w ubiegłym tygodniu

W tygodniu ubiegłym, rozpoczętym 13 bm. nastąpiła pewna stabilizacja kursów przy obrotach dość ożywionych. Dobrym popytem cieszyły się akcje przemysłu zbrojeniowego i przemysłów pokrewnych, co stoi w związku z olbrzymimi zbrojeniami poszczególnych państw.

Obroty na GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ były dość duże. Popytem cieszyły się akcje kauczukowe, fabryk samolotów i samochodów, akcje stalowe i fabryk sztucznego jedwabiu. Pożyczki polskie osiągnęły zwyżkę. W dn. 17 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 10 bm.): 8 proc. Poż. Dillona 32,87 i pół, (32,62 i pół), 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 41,62 i pół (40,12 i pół), 6 proc. Poż. Dolarowa 35,00 (34,00), 7 proc. Poz. m. Warszawy 30,00 (30,00), 7 proc. Poż. Śląska 30,00 (27,00).

GIEŁDA LONDYŃSKA miała usposobienie spokojne. Tranzakcje rozwijały się dość leniwie. Wyjątek stanowiły tylko akcje fabryk samolotów i zakładów zbrojeniowych ze względu na wzmożone zbrojenia Wielkiej Brytanii i wiadomości o większych zamówieniach zagranicznych. Dość dużą zwyżkę osiągnęły akcje kolejowe w związku z większymi wpływami eksploatacyjnymi kolei angielskich. Wzmocnienie kursów osiągnęły także angielskie papiery państwowe, a z pożyczek zagranicznych brazylijskie i japońskie.

GIEŁDA PARYSKA rozpoczęła tydzień ogólną zniżką, wywołaną znaczną podażą akcyj i papierów o stałym oprocentowaniu. We wtorek jednak nastąpiło wzmocnienie, spowodowane większym popytem. Lekką zwyżkę osiągnęły renty państwowe i przodujące akcje przemysłowe z akcjami stalowymi, chemicznymi, elektrotechnicznymi i przemysłu zbrojeniowego na czele. Następne dni przyniosły pewne wahania kursów, na ogół jednak do końca okresu sprawozdawczego przeważała tendencja mocna.

W AMSTERDAMIE zaznaczyła się początkowo tendencja słaba, od wtorku jednak zaobserwować można było wzmocnienie kursów, które objęło zarówno akcje, jak i papiery procentowe. Na szczególną uwagę zasługuje zwyżka papierów amerykańskich. Obroty nie osiągnęły większych rozmiarów.

W ZURYCHU przeważał nastrój słaby, co przypisać należy niepomyślnym wiadomościom o międzynarodowej sytuacji politycznej. GIEŁDA BERLIŃSKA miała usposobienie mocniejsze, obroty były jednak małe.

Na WARSZAWSKIEJ GIEŁDZIE akcyj i papierów procentowych panowało w tygodniu ubiegłym w dalszym ciągu duże ożywienie.

Giełda pieniężna

Warszawa, 20 lutego.

...gia 89.10 — 89.32 — 88.88, Berlin 213.07 — ... Gdańsk 100.00 — 100.25 — 99.75, Ho... 284.25 — 284.97 — 283.53, Kopenhaga ... — 110.57, Landyn 24.82 — 24.89 — 24.75, ... Jork 5.29.75 — 5.31 — 5.28.5, Nowy Jork... 5.30 — 5.31.25 — 5.28.75, Paryż 14.04 — ... — 14.00, Oslo 124.75 — 125.07 — 124.43, ... 18.16 — 18.06, Sztokholm 127.90 — 128.22 ... Zurych 120.10 — 120.40 — 119.80, Wło... 27.92 — 27.78.

AKCJE: Bank Polski 133.50, Bank Handlowy ... Cukier 38.75 — 38.00, Węgiel 41.50—42.75 ... Lilpop 94.75, Modrzejów 21.50 — 21.00, ... 105.50, Ostrowiec 79.00—79.25, Stara... 59.00 — 58.75, Zieleniewski 84.00 — ... — 84.00, Żyrardów 67.00. Tendencja mocna.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna ... — 67.63 ost. setki, poż. inwestycyjna I-sza ... 93.25, serie 97.00, poż. inwestycyjna II-ga ... 94.25, serie 98.00, poż. konwersyjna nie not. ...ówka 44.75—45.00, poż. konsolid. 68.50 — ... ost. dr. i setki, 4 i pół proc. Ziemskie ... V-ta 64.50—64.25, kolejowa 69.00, 5 proc. ...awy stare 77.50 — 78.25 ost. dr. 5 proc. ...awy 1933 r. 74.38 — 74.13 — 74.50—76.63 ... dr., 5 proc. Lublina 1933 r. 63.50, 5 proc. Ło... 1933 r. 67.25. Tendencja dla pożyczek mocna, ...listów utrzymana.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Ło... notowano: dolarówka 44.50 — 44.25, poż. in...cyjna I-sza em. 91.75—91.50, poż. inwestyc. ... em. 92.75 — 92.50, poż. konsolid. 68.25 — ... poż. wewnętrzna 67.00 — 66.75, Bank Pol... 133.00 — 132.00. Tendencja mocna.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Pszenica 20.75 — 21.00, pszenica zbierana ... — 20.50, jęczmień przemiałowy 16.25 — ... rzepak ozimy 53.50 — 56.50. Reszta noto... bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny ... 1227 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 20 lutego.

Nazwa papieru	Dziś	Onegdaj	Przed mies.	Przed rokiem
...Inw. I. em.	93.25	91.50	86.25	82.—
...% Wewn.	67.13	67.—	65.75	65.—
...Konwers.	—.—	71.25	69.75	68.25
...arówka	45.—	44.50	42.50	42.63
...L. Ziem.	64.25	64.50	63.50	62.38
...L. Warsz. 1933	74.50	74.50	73.—	70.25
...L. Łódz. 1933	67.25	—.—	63.50	63.—
Bank Polski	133.50	132.50	133.—	111.—
...pop	94.75	95.—	92.50	61.75
...rardów	67.—	66.—	63.75	72.—

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 18-go lutego 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 8.92, marzec 8.45, kwie... 8.26, maj 8.08—09, lipiec 7.81, sierpień 7.49, ...sień 7.39, październik 7.39, listopad 7.37, ...dzień 7.36, styczeń 7.37.

NOWY ORLEAN: Loco 8.54, marzec 8.58, ... 8.19—20, lipiec 7.93—94, październik 7.50, ...dzień 7.49—50, styczeń 7.50—51, marzec ... 7.56.

LIVERPOOL: Loco 5.17, luty 4.82, marzec ... kwiecień 4.79, maj 4.76, czerwiec 4.67, ... 4.59, sierpień 4.55, wrzesień 4.49, paździer... 4.43, 4.42, grudzień 4.42, styczeń 4.42, luty ... marzec 4.43.

„Giza" 7: Loco 6.91, marzec 6.55, maj 6.69, „Giza" 2: Marzec 6.74, m aj6.84, lipiec 6.89, ...sień 6.89, październik 6.92, listopad 6.92. ... 8.19—20 ' „ jaacyjna.t Tcmfwyp fowoww

Egipska: Loco 6.91.

Upper: Loco 5.91, marzec 5.77, maj 5.84, ... 5.90, wrzesień 5.90, październik 5.79, listo... 5.79, styczeń 5.82.

BREMA: Loco 10.03, marzec 9.27, maj 9.16, ... 9.09, październik 9.07, grudzień 9.07, sty... 9.08.

ALEKSANDRIA Sakellaridis: Marzec 12.31, ... 12.44.

„Giza": Marzec 11.94, maj 12.14, lipiec 12.30, ...pad 12.34, styczeń 12.42.

Ashmouni: Luty 9.85, kwiecień 9.96, czerwiec ... październik 9.89.

Eksport niemiecki

nadal spada

Wartość eksportu Trzeciej Rzeszy ... styczniu rb wyniosła 441 milionów ...rek w porównaniu do 504 milionów ...rek w grudniu 1938 r. zaś wartość ...portu w styczniu rb wynosiła 472 ...lony marek w porównaniu z 572 ...onami marek w grudniu rb.

Ujemny bilans handlowy w styczniu ...niósł 31 milionów marek w porów... ...niu - 38 milionami marek w grudniu ...ku rb. (wt)



Dwumilionowa armia chińska

wystąpi do boju w marcu. — Koncentracja wojsk sowieckich na granicy Mandżurii

Londyn, 20 lutego.

Według wiadomości z Johanesburgu nowomianowany konsul chiński na Afrykę Południową, Sung, oświadczył po przyjeździe, że już w marcu Chiny wyślą w pole nową armię chińską, liczącą dwa miliony żołnierza wyćwiczonego w ciągu ostatnich 8 miesięcy. Armia ta, według konsula Sunga, przedstawia kwiat narodu chińskiego.

Tokio, 20 lutego.

(PAT). Agencja Domei donosi, iż ambasador ZSRR. w Chinach Ługaniec — Orelski, przebywający obecnie w Czang Kingu został wezwany do Moskwy, gdzie ma przybyć w pierwszych dniach marca.

Dziennik „Niczi-Niczi" donosi o zamierzonych rzekomo licznych zmianach personalnych w dyplomacji sowieckiej na Dalekim Wschodzie.

Ustąpić ma m. in. ze stanowiska konsul generalny ZSRR. w Szanghaju Spiwanek. Wedle dziennika ambasador Ługaniec - Orelski ma złożyć w Moskwie sprawozdanie o obecnej sytuacji rządu marsz. Czang-Kai-Szeka, co posiada doniosłe znaczenie dla dalszych metod polityki sowieckiej na Dalekim Wschodzie.

„Niczi-Niczi" przewiduje, iż ZSRR. wzmocni koncentrację wojskową na granicy sowiecko - mandżurskiej i mongolsko - mandżurskiej, celem odciągnięcia części sił japońskich z Chin.

Zatargi i strajki w Łodzi

Likwidacja strajku w wytwórniach bielizny. Nowe żądania kotoniarzy

Długotrwały strajk w wytwórczości bieliźniarskiej w Łodzi został zlikwidowany. Zawarto układ kompromisowy, w myśl którego pracodawcy zrezygnowali z żądań, aby pracownicy-chałupnicy wykupywali dla siebie karty rzemieślnicze, zaś pracownicy — z podwyżki płac.

***

Wczoraj odbyły się zebrania w organizacjach robotników-kotoniarzy, na których omawiano sprawę nowego orzeczenia, zastępującego układ zbiorowy. Postanowiono wysunąć wobec komisji rozjemczej dodatkowe żądania, do tyczące sprawy płac.

***

Strajk robotników w farbiarniach pończoch w Łodzi trwa w dalszym ciągu. Unieruchomionych jest 16 farbiarń. Strajk ma przebieg zupełnie spokojny. Na posiedzeniu komisji strajkowej, wczoraj, uchwalono nie zwracać się do inspektora pracy o mediację, czekając na pierwszy krok ze strony przemysłowców. (it)

Goniec skradł towar

Sąd skazał go na 11 miesięcy więzienia

Do fabryki łódzkiej pod firmą Basiewicz i Kagan wysłał jeden z odbiorców z Drohobycza przez przedsiębiorstwo transportowe Bicher i Kagan w Łodzi paczkę, zawierającą materiały wełniane, wartości 1060 zł. W Łodzi paczka została powierzona gońcowi z ekspedycji — Janowi Józefowi Motylskiemu, by ją odniósł do fabryki adresatów.

Motylski paczki nie dostarczył, sfałszował pokwitowanie i towar sprzedał.

Rzecz się rychło wydała i Motylski znalazł się wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym.

Przewód sądowy doprowadził do ustalenia, iż oskarżony był już za podobne przestępstwo karany przed kilku miesiącami.

Wczoraj Motylski został skazany na 11 miesięcy więzienia. (l)

Nadużycia w f-mie „Karol Goeppert" S.A.

przedmiotem rozprawy w sądzie okręgowym

Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się w dniu wczorajszym rozpisana na kilka dni rozprawa przeciwko Józefowi Czernemu, b. prokurentowi firmy Karol Goeppert Sp. Akc., oskarżonemu o przywłaszczenie na szkodę firmy znacznych sum oraz prowadzenie niewłaściwych ksiąg handlowych.

Sprawa datuje się jeszcze z roku 1936 i ma łączność z upadłością spółki akcyjnej.

Dochodzenie przeciwko oskarżonemu wczorajszemu trwało dwa lata zgóra.

Rozprawie przewodniczy sędzia Wiśniewski. Oskarżonego bronią adwokaci Forelle i Sieradzki. W imieniu spółki akcyjnej wnosi powództwo cywilne adwokat Deczyński.

Na początku rozprawy obrona wystąpiła z wnioskiem o przesłuchanie jednego z głównych akcjonariuszy firmy p. Goepperta, przebywającego w Berlinie.

Sąd zarządził przesłuchanie w drodze rekwizycji i w związku z tym rozprawę odroczył. (l)

Straszny cios

pozbawił Bedyńskiego wzroku

Straszne następstwo miała wczoraj bójka, tocząca się w Radogoszczu przy ul. Gen. Bema.

Ugodzony tępym narzędziem w czoło Władysław Bedyński, zam. przy ul. św. Jana 17, padł zalewając się krwią i tracąc przytomność. Gdy go lekarz pogotowia ocucił — Bedyński omal nie zemdlał powtórnie. Stwierdził bowiem, że wskutek uderzenia postradał wzrok.

Ranny został przewieziony do szpitala, gdzie lekarze wyrażają przypuszczenie, że nastąpiło tylko przejściowe porażenie nerwu wzrokowego.

Sprawców poszukuje policja. (l)

ZEBRANIE BIBLIOTEKARZY ŁÓDZKICH.

Dnia 25-go lutego b.r. o godz. 19-ej w Bibliotece Publicznej (Andrzeja 14) odbędzie się zebranie Koła łódzkiego Związku Bibliotekarzy Polskich.

Na porządku dziennym referat p. H. Turczynowiczowej p. t. „Czytelnictwo w świetle teorii Rubakina" oraz sprawozdania recenzyjne ostatnich nowości wydawniczych.

Goście mile widziani.

KURS DLA SIOSTR POGOTOWIA SANITARNEGO.

Zarząd okręgu łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża niniejszym podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że XVII kurs dla sióstr pogotowia sanitarnego P.C.K. rozpocznie się w dniu 27 lutego r. b. (poniedziałek) w lokalu okręgu łódzkiego P.C.K., ul. Piotrkowska Nr. 236.

Zbiórka słuchaczek dnia 27-go lutego r. b. o godzinie 18.30.

KLUB DEMOKRATYCZNY W ŁODZI.

Dziś o godz. 20.30 w lokalu Klubu Demokratycznego (ul. Kilińskiego Nr. 49) odbędzie się „Czarna Kawa" przy udziale artyst. p. Bronisława Horowicza, na którą zarząd klubu zaprasza swych członków i sympatyków.

Z LEGIONU IM. PŁK. BERKA JOSELEWICZA.

Dnia 7-go lutego 1939 roku odbyło się doroczne walne zebranie członków Legionu im. płk. Berka Joselewicza. Jak wynikało ze sprawozdania, złożonego przez p. dr. Sadokierskiego, Legion prowadzi wyszkolenie w zakresie P. W. i W. F. wśród młodzieży żydowskiej. Po odbyciu wyszkolenia absolwenci korzystają ze znacznych ulg w czasie przyszłej służby wojskowej.

Poza tym Legion prowadzi wśród junaków akcję kulturalno-oświatową i roztacza nad nimi stałą troskliwą opiekę. W ten sposób wychowuje młodzież żydowską na wartościowych obywateli Państwa w atmosferze całkowicie apolitycznej.

Obecnie Legion, który jest jedyną organizacją tego rodzaju w Polsce, rozpoczął 9-ty rok swojej egzystencji.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

Dziś (21 b. m.) o godz. 9 min. 15 w. recital śpiewaczy b. artysty Opery Drezdeńskiej, p. A. Hanzla, w programie arje operowe i oratoryjne Mozarta, Haydna, Haendla Meyerbeera, oraz pieśni Schuberta i Schumanna, oraz recital skrzypcowy Mieczysława Tursza z udziałem p. Herminy Wołkowicz-Turszowej, w programie: Corelli-Leonard, Haendel, Bach, Beethoven, Mozart i inni.

W środę (22 b. m.) o godz. 9 min 15 wiecz. odczyt mgr. J. Chludniewicza n. t. „Chaim Nachman Bialik".

Wieści sportowe

Hokeiści amerykańscy

pokonali Polskę 1:0

Katowice, 20 lutego.

W poniedziałek wieczorem, odbył się w Katowicach międzypaństwowy mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Polski i Ameryki. — Zwyciężyła Ameryka w nieznacznym stosunku 1:0. Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Bogue w trzeciej fazie gry. — Polacy grali b. ambitnie, ustępując jednak Amerykanom w szybkości.

Zawody pływackie YMCA

Jutro, w środę, 22-go b. m., koło pływackie (dział chłopców) polskiej Y.M.C.A. organizuje zawody pływackie dla swych członków. W programie poza biegami pływackimi, sztafetami, skokami i meczem piłki wodnej odbędą się pokazy ratownictwa i nurkowania. Początek zawodów o godz. 11.15 przed poł. Wejście do pływalni od ulicy Traugutta. Ceny biletów: 25 groszy dla wszystkich.

Turniej tenisa stołowego

W środę, 22-go b. m., odbędzie się w lokalu Hakoahu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 61 o godzinie 20-ej turniej tenisa stołowego przy udziale czołowych zawodników łódzkich. Między inn. w turnieju wezmą udział — mistrz Łodzi, Zajdeman, Hofman, Wünschee, Pazia z K.P.W., Kantor, Wainberg z Makabi, Krawczyk (Orlę), Osiecki, Grzelczyk (Oratorium), Joskowicz, Cytron, Ajzeman (Hakoah), Kantor i inn. Turniej zostanie rozegrany systemem odpadania.

Czołowi lekkoatleci stołeczni

startować będą w Łodzi

Warszawski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny zaakceptował ostatecznie termin 5 marca na mecz międzymiastowy Warszawy z Łodzią. Mecz odbędzie się w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego i zapowiada się rewelacyjnie, gdyż Warszawa projektuje przysłanie drużyny wraz z Kusocińskim, który wraca do doskonałej formy, z Staniszewskim, który dotychczas w Łodzi nie startował, z wicemistrzem Europy w dziesięcioboju Gieruttą, z Morończykiem, który w roku ubiegłym przekroczył w Łodzi wysokość 4 mtr. w skoku o tyczce oraz z reprezentacyjnymi lekkoatletami polskimi, Ładnowskim, Sulikowskim i Hermanem. Poza tym w reprezentacji Warszawy wystąpią znani zawodnicy łódzcy K. Maciaszczyk i Mozelewski, którzy przenieśli się do klubów stołecznych (Polonii i Warszawianki).

W poszczególnych konkurencjach barw Warszawy mają bronić: bieg 30 mtr.: Ładnowski i Mozelewski, 32 mtr. płotki: Sulikowski i Gierutto, 3 klm.: Kusociński i Herman, sztafeta 3 × 100 mtr.: Staniszewski, Winiecki i Garczyński; skok wdal: Sulikowski i Morończyk; skok wzwyż: Gierutto i Gędziorowski; skok o tyczce: K. Maciaszczyk i Morończyk; trójskok: Ounap i Sulikowski; rzut kulą: Gierutto i Ounap.

Kolarzom włoskim zakazano

startować w wyścigu dookoła Francji

Przewódca sportu włoskiego gen. Vacarre wydał kolarzom włoskim oficjalny zakaz udziału w tegorocznym wyścigu kolarskim dookoła Francji. (Pat)

Pomoc Zimowa przed głodem uchowa

Związek Kelnerów Żyd.
(POŁUDNIOWA 28)

urządza DZIŚ o godz. 11.30
w Białej Sali Manteuffla
(Zachodnia 43)

DOROCZNY BAL

Honorowy współudział przyrzekli
ARTYŚCI KABARETÓW: „TABARINU" i „CASANOVY" **Duet Ney** słynny w kraju i zagranicą
Debora Kay duńska gwiazda światowej sławy **Nico Roschin** fenomenalny tancerz **i Danuta Polars** znakomita tancerka polska
Ponadto bezinteresownie wystąpić raczą zespoły **Golda i Petersburskiego — Adi Roznera i Jerzego Roznera.**
Komitet

PRZEDWIOŚNIE
Żeromskiego 74-76
tel. 129-88

Dojazd tramwajami 5, 6, 0 i 8 do rogu Kopernika i Żeromskiego.

DZIŚ PREMIERA!

Film ilustrujący dramat pensjonarki, której rodzice żyją w rozłące

„Moi rodzice rozwodzą się"

W rolach głównych: M. GORCZYŃSKA, J. ANDRZEJEWSKA, K. JUNOSZA-STĘPOWSKI i F. BRODNIEWICZ.
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc.
W niedziele i święta nieważne.
Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12-ej.
Następny program: „GEHENNA" w rolach głównych: ĆWIKLIŃSKA I SAMBORSKI

DO WALKI Z OBSTRUKCJĄ

stosuje się przeczyszczające pigułki ALDOZA, znak ochronny „GÓRAL", działają łagodnie. Niejednokrotnie zapobiegają tworzeniu się hemoroidów. Działają przy obstrukcji, nadmiernej otyłości i złej przemianie materii. Nie wymagają specjalnej diety. Próbne pudełko a 5 sztuk w cenie 0.15, a 15 sztuk 0.40



KINO TON
Kopernika 16, tel. 140-72

DZIŚ PREMIERA! — Dzieje niezwykłej miłości rozbitków życiowych w czołowym arcydziele francuskiej produkcji P. T.

LUDZIE ZA MGŁĄ

W rolach głównych bohater filmu: „Towarzysze broni" JEAN GABIN oraz urocze zjawisko ekranu MICHELE MORGAN. — Początek w dni powszednie o godz. 4-ej pp., w soboty o godz. 2-ej pp., w niedziele i święta godz. 12-ej w poł.

KINO-TEATR **IRA**
tel. 146-17
Kilińskiego 124

DZIŚ PREMIERA! Doskonała śpiewaczka
ZARAH LEANDER
w swej najlepszej kreacji
„Marnotrawna Córka" Pocz. o 4, w sob. o 2, w niedz. o 12. Pocz. ost. seansu 9.30 w.

Międzynarodowe Towarzystwo Ekspedycyjne
„MORSPED" Sp. z ogr. odp. W ŁODZI
UL. TRAUGUTTA 8. Tel. 180-10
z filiami w Gdyni, Warszawie i Lwowie oraz korespondentami we wszystkich większych miejscowościach Polski i zagranicą, trudni się ekspedycją, cleniem, transportowaniem w kraju i zagranicą, magazynowaniem, asekuracją, inkasem, finansowaniem zaliczek oraz załatwianiem wszelkich innych czynności, wchodzących w zakres ekspedycji. Stała komunikacja samochodowa wewnątrz kraju.
Wszelkich informacji taryfowych, celnych etc. udzielamy szybko i bezpłatnie.

PO RAZ PIERWSZY!
ÓD DZIS URZĄDZAMY
REKLAMOWY
MIESIĄC SPRZEDAŻY
Przy zakupie towarów od zł. **5.-** udzielamy **RABATU 10%**
SKŁAD WIN I DELIKATESÓW „VICTUAL"
PIOTRKOWSKA 64.— Telefon 112-35

„FOTOPLASTIKON"
ul. MONIUSZKI 2
WYSPA JAWA
Perła Kolonii Holenderskich

„FOTOPLASTIKON"
ul. PIOTRKOWSKA 17
TURKIESTAN
(Buchara).
Fotoplastikon czynny cały dzień bez przerwy. Wstęp dla dorosłych 25 gr. dla młodz. szkolnej 15 groszy.

SUB — PRZEDSTAWICIELSTWO
Angielskiej Przędzalni Bawełny
oddam ENERGICZNEMU, DOBRZE WPROWADZONEMU SPRZEDAWCY w branży pończoszniczo - trykotażowej. Wyczerpujące oferty z referencjami sub „1117" do Biura Ogłoszeń A. Gibiański, Warszawa, Nowolipie 16.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—7.30 wiecz.

OBAJCIE O SWOJE ZDROWIE
Przy chorobach ŻOŁĄDKA, KISZEK WĄTROBY, przy KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH, WZDĘCIU BRZUCHA, ODBIJANIU SIĘ LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosuje się: „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" Gąseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości Sprzedają apteki i składy apteczne

DR. MED.
MARKOWICZOWA
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
Wznowiła przyjęcia.

DR. MED.
S. Kantor
Spec. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz w niedziele i święta od 8—2 po poł

DR. MED.
Z. Świder
Specjalista
chor. PŁUC i SERCA
Przejazd 21 telef. 240-33
przyjm. od 6—7.30 wiecz.

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

Poszukiwany pokój
z wygodami, ewentualnie pokój z kuchnią i wygodami wprost od gospodarza w nowoczesnym domu od 1 kwietnia. — Oferty sub. „A" do Administracji Republiki.

Doktór
W. ŁAGUNOWSKI
Specjalista CHORÓB WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH
(Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy)
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz. W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp

DOKTOR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór w niedziele i święta od 9—12.30.
Dla skórnie chorych godz. ambul. 10—11 i 5—6 pp.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul.
Gdańską 12
tel. 121-23.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

Starszy pan poszukuje gospodyni
(izraelitki) od 40—50 lat dobrze prezentującej się inteligentnej. Służąca na miejscu. Oferty z świadectwami lub referencjami w Admin. Republiki pod „D". 25—2

Kupno i sprzedaż

KAMIENICĘ komfortową do zł. 100.000 kupię. Zgłoszenia z podaniem rentowności sub „Kamienica". 21

SPRZEDAM kredens orzechowy, stół okrągły, 5 krzeseł, 1 fotel i tapczan orzechowy, Zawadzka 23, m. 51. 21

Lokale

LOKAL handlowy przy ul. Śródmiejskiej 6, parter, prawa oficyna do wynajęcia. Informacje telef. 205-57 w godz. od 14—16 i od 20—22.

DO WYNAJĘCIA zaraz Andrzeja 7, 4—5 pok. z wygodami front 3 piętro, Piotrkowska 111 — lokal handlowy poprzeczna oficyna I p. 15x22 m. Wiadomość na miejscu lub telefon 102-56. 21

MIESZKANIA 1-2-3-4-5 i 6-cio pokojowe, lokale, domy, pokoje umeblowane (garsoniery) od zł. 20.— „Zenit", Piotrkowska 82, tel. 260-25. 21

4 POKOJE i kuchnia frontowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1. IV Nawrot 34, u gospodarza. 21

Posady

DO 6-LETNIEGO chłopczyka poszukiwana energiczna, inteligentna ... na pół dnia ew. cały. Łaskawe ... szenia pod „Z".

POSZUKUJĘ wykwalifikowanej ... do szycia swetrów oraz z szyciem ... maszynie, Kilińskiego nr. 44 m. 37.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem ... zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub ... lokatora, 2) znaleźć mieszkanie ... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ... chomość lub rzecz, 4) kupić ... wiek okazyjnie, 5) dostać posadę ... wyszukać pracownika — niechaj ... da drobne ogłoszenie do „Republiki".

WIRHER, posiadacz kilku ... szyn 24—26 fein poszukiwany do ... większenia wspólnie koncesjonowanej ... trykociarni. Oferty sub: „Rund".

FOTOKOPIA, pismem czarnym na białym imituje oryginał. Wykonanie natychmiastowe. Cena umiarkowana. M. Kokotek, Cegielniana 53.

POSIADAM kartę rzemieślniczą ... prowadzenie zakładu fryzjerskiego ... szukuję spólnika celem otwarcia ... du, Narutowicza 40, Heller.

Zagubione dokumenty

CHAJA Marjem Felzenhard ... dowód osobisty wydany we Lwowie ...

KINO
RAKIETA
Sienkiewicza 40
tel. 141-22

Oz 5 i dni następnych!

2-gi TYDZIEŃ REKORDOWEGO POWODZENIA!

Hanka Karwowska i Eugeniusz Bodo w rewelacyjnym arcydziele

STRACHY

wg. M. Ukniewskiej
w pozostałych rolach: Józef Węgrzyn, Jacek Woszczerowicz i Mieczysława Ćwiklińska
Pocz. o 4, w niedzielę i święta o 12. Na I seans ceny od 54 gr.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49.